

ISSN 1508-6410



MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI

MEDIATOR

Numer 61 (2/2012) • KWARTALNIK •

Czerwiec 2012



POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

KWARTALNIK "MEDIATOR POLSKIEGO CENTRUM MEDIACJI"

PRENUMERATA

Wyd. Polskie Centrum Mediacji (od 1996 r.)

Aby zaprenumerować kwartalnik należy przesłać pieniądze na rachunek:

Polskie Centrum Mediacji

Nazwa banku: VOLKSWAGEN BANK

Nr rachunku 60 2130 0004 2001 0389 0019 0002

KOSZT WYSYŁKI:

Pojedyncze numery 9.00 zł

Prenumerata półroczna 17.00 zł

Prenumerata roczna 31.50 zł

Można również zamówić numery z roku 2010 (komplety w cenie 30 zł).

Starsze numery z lat 1995–2009 do przejrzania na stronie internetowej: www.mediator.org.pl

Po przesłaniu potwierdzenia wpłaty oraz adresu do wysłania prenumeraty na adres Polskiego Centrum Mediacji lub nr faksu 22 - 692 48 16, kwartalnik prześlemy pocztą.

POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

© Wszelkie prawa zastrzeżone łącznie z prawem do reprodukcji części lub całości kwartalnika

ISSN 1508-6410

Redakcja:

Agnieszka Majewska-Siwiek

Magdalena Grudziecka i Jerzy Książek – odpowiedzialni za wydanie niniejszego numeru

WYDAWCA:

POLSKIE CENTRUM MEDIACJI

Adres redakcji:

ul. Jagiellońska 58 lok. 122, 03-468 Warszawa

tel.: 22 826 06 63, fax: 22 692 48 16

e-mail: publikacje@mediator.org.pl

Opracowanie i druk:

Medgraf Sp. z o.o.

Spis treści

Informacja o prenumeracie "Mediatora"	2
Ewa Krytowska <i>Mediację można zastosować w pracy zespołu interdyscyplinarnego?</i>	4
Małgorzata Kozik <i>Mediator adwokatem dziecka w sprawach rozwodowych</i>	8
Stefan Lewandowski <i>Tragiczne wskaźniki statystyczne dotyczące polskiej rodziny</i>	45
Szkolenia PCM	
Szkolenie podstawowe z zakresu mediacji	48
Szkolenie z mediacji cywilnych - gospodarczych z elementami mediacji pracowniczych	49
Szkolenie z mediacji rodzinnych	50
Szkolenie uzupełniające z mediacji cywilnych - gospodarczych z elementami mediacji pracowniczych	51
Szkolenie uzupełniające z zakresu mediacji rodzinnych	52

Ewa Krytowska

pracownik socjalny mediator, pedagog

aplikantka Studiów Doktoranckich Uniwersytetu Śląskiego WNS w Katedrze Socjologii Rozwoju.

Mediację można zastosować w pracy zespołu interdyscyplinarnego?

Wydawałoby się, iż mediacja i zespół interdyscyplinarny, to niewłaściwe zestawianie, gdyby nie wniosek zgłoszony przez przedstawiciela policji, zgłoszony podczas konferencji, która odbyła się w dniu 19.10.2011r. w Piekarach Śląskich – tytuł konferencji "Mediacja jest ważna dla ludzi.... Choć nie musimy się kochać, przyjaźnić ze sobą, to musimy się nauczyć ze sobą rozmawiać! ".

Funkcjonariusz policji wnioskował o wpisanie do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie możliwości prowadzenia mediacji na poziomie niebieskiej karty i wykorzystanie jej przez zespoły interdyscyplinarne. Powyższy wniosek uzasadniony został m. in. tym, że rodziny będące w konflikcie powinny zachęcić się do spisania warunków porozumienia i nadać mu formę kontraktu. Do zespołu trafia rodzina z "naznaczonym agresorem" i członkom rodziny może być więc trudno zrozumieć, dlaczego ta druga strona -"ofiara" ma podpisywać jakiś kontrakt. Od tego między innymi byłby mediator, by uzmysłowić stronom konflikt i zachęcić je do spisania zobowiązań w celu przerwania na nie odpowiedzialności za dokonywane czyny, a przede wszystkim wyboru sposobu działania.

Aby bliżej przyjrzeć się zasadności przedstawionego uzasadnienia, myślę iż należy odpowiedzieć na kilka pytań, zanim postawimy hipotezę, że mediację można wykorzystać w pracach zespołu interdyscyplinarnego.

Czym jest mediacja?

Mediacja to jeden ze sposobów rozwiązywania sporów, w którym bezstronny mediator pomaga dojść do porozumienia osobom będącym w sytuacji konfliktowej.

Celem działania mediatora jest przede wszystkim usprawienie, a czasami wręcz umożliwienie, przeprowadzenia rzeczowej rozmowy o konflikcie poprzez oddzieleniu emocji od problemu.

Strony konfliktu najpełniej znają swoje potrzeby i dlatego w mediacji traktowane są jak eksperci od rozwiązań sporu, którego są uczestnikami. W rezultacie to wyłącznie od nich zależy kształt ostatecznego porozumienia. Mediatorzy nie narzucają rozwiązań i nie rozstrzygają sporu.

Zaakceptują także brak porozumienia, jeżeli taka będzie wola stron.

Mediacja koncentruje się na potrzebach i interesach uczestników konfliktu. Stwarza możliwość wypowiedzenia swoich racji w sposób spokojny i przemyślany, co jest możliwe dzięki obecności osoby pośredniczącej w rozmowie, jaką jest mediator.

Decyzja o podjęciu mediacji zależy tylko i wyłącznie od zainteresowanych osób. Podstawową zasadą mediacji jest jej dobrowolność. Każda ze stron ma możliwość przerwania mediacji. Może też zrobić to mediator, jeśli nie widzi szans na wypracowanie porozumienia.

Corzyści jakie niesie mediacja

Mediacja jako sposób rozwiązywania konfliktów pozwala stronom sporu na wspólne rozwiązanie sytuacji konfliktowej, strony w toku przeprowadzonego postępowania medacyjnego mogą odnieść określone korzyści. Mediacja pozwala zatem na to, by jej uczestnicy mieli bezpośredni wpływ na rozwiązanie konfliktu oraz podejmowanie decyzji, formę zadośćuczynienia czy też na określenie dalszych zasad postępowania. Tak jak na przykład w mediacjach rodzinnych dotyczących kontaktów rodzica z dzieckiem, wobec którego nie jest podstawowym opiekunem, w sytuacjach przemocy domowej kiedy strony zamiast rozmawiać kłócą się i przyjmują postawę ataku lub wycofania. Na podkreślenie zasługuje tu fakt, że mediacja umożliwia współdecydowanie o sobie i przebiegu konfliktu, w którym jest się stroną. Pozwala jednocześnie na odreagowanie emocji, zmniejszenie lęku, a także przyjęcie odpowiedzialności za własne czyny. Podjęcie próby rozwiązania konfliktu poprzez mediację daje realne szanse zamiany walki, którą prowadzą strony na wspólne działanie, współpracę w celu rozwiązania problemu. Można zatem wyszczególnić następujące korzyści płynące z mediacji:

- współdecydowanie w swojej sprawie
- przedstawienie faktów z własnej perspektywy przez każdą za stron sporu
- wyrażenie swoich uczuć, odczuć przez wszystkie strony konfliktu
- zamiana walki między uczestnikami sporu na działania mające na celu rozwiązanie wspólnego problemu
- wspólne rozwiązywanie sporu przez strony, a nie narzucenie im takich rozwiązań przez instytucje lub inne osoby, tym bardziej, że te rozwiązania nie zawsze byłyby przeciw zgodne z oczekiwaniami stron konfliktu
- realna szansa na naprawę i ewentualne utrzymanie w perspektywie dobrych wza-

jemnych relacji pomiędzy uczestnikami sporu przy jednoczesnym rozwiązaniu konfliktu

- szansa na zrozumienie wyrządzonej krzywdy, przeproszenie za krzywdę, uzyskanie wybaczenia
 - zawarcie ugody o treści zgodnej z potrzebami i interesem stron
 - szansa na szybkie i skuteczne zadośćuczynienie dla pokrzywdzonego
 - nauka komunikacji
- a dla społeczeństwa
- zmniejszenie napięcia społecznego
 - usprawnienie działań instytucji pomocowych

Czym jest zespół interdyscyplinarny

W dniu 1 sierpnia 2010 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie powołała tzw. zespoły interdyscyplinarne.

Zespół interdyscyplinarny integruje i koordynuje działania podmiotów oraz specjalistów w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w szczególności przez:

- 1) diagnozowanie problemu przemocy w rodzinie;
- 2) podejmowanie działań w środowisku zagrożonym przemocą w rodzinie mających na celu przeciwdziałanie temu zjawisku;
- 3) inicjowanie interwencji w środowisku dotkniętym przemocą w rodzinie;
- 4) rozpowszechnianie informacji o instytucjach, osobach i możliwościach udzielenia pomocy w środowisku lokalnym;
- 5) inicjowanie działań w stosunku do osób stosujących przemoc w rodzinie.

Do zadań zespołu należy również dokumentowanie podejmowanych działań, a także ich efektów.

I tu dostrzegam konieczność włączania do prac zespołu interdyscyplinarnego mediacji.

Nie da się osiągnąć efektów w pracy z rodziną, jeżeli sami jej członkowie nie wypracują wspólnego stanowiska co do zmiany postaw wobec siebie i konfliktu. Jeżeli nie wezmą na siebie konieczności wyboru właściwej postawy zgodnej z normami i zasadami współżycia społecznego. Narzucenie stronom sporu reguł postępowania wyznaczonego przez urzędników będzie odbierane przez nich jako "nie ich" i zagrażające ich relacjom w rodzinie.

Przedstawiony przeze mnie wywód jest nie tylko umocowany teoretycznie ale i poparty moją kilkuletnią pracą w charakterze pracownika socjalnego w ośrodku pomocy oraz mediatora. Zobrazuję ten wywód przykładem z mojej praktyki zawodowej.

Państwo K. to 3 osobowa, w skład której wchodzi pani Krystyna l. 51, jej mąż l. 51 oraz syn w wieku 18 lat. Dochód rodziny stanowi dodatek mieszkaniowy, wynagrodzenie za pracę pani Krystyny oraz praca dorywca męża i syna. Z uwagi na to, że dochód rzeczywisty rodziny, jest niższy od dochodu ustawowego netto, rodzina korzysta ze środków pomocy społecznej. Zarówno mąż pani Krystyny jak i syn zarejestrowani są w Powiatowym Urzędzie Pracy bez prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Mąż pani Krystyny ma wykształcenie zawodowe, jest spawaczem, posiada także dodatkowe uprawnienia w swoim zawodzie. Ma problem ze znalezieniem pracy, nie tylko z uwagi na swój wiek ale także z uwagi na problemy z alkoholem. Problem alkoholowy pojawił się u męża pani Krystyny po tym jak został zwolniony po 40 latach pracy – zwolnienie grupowe. Wówczas też mąż pani Krystyny załamał się, nie podjął leczenia psychiatrycznego, zaczął nadużywać alkohol. Syn pani Krystyny zakończył swoją edukację na ukończeniu gimnazjum, nie posiada żadnego wyuczonego zawodu. Mając poczucie "beznadziei", po jednej z awantur w domu syn pani Krystyny chciał popełnić samobójstwo, był hospitalizowany psychiatrycznie.

Od około 3 lat w rodzinie występują konflikty związane z nadużywaniem alkoholu przez męża pani Krystyny, zadłużeniem za mieszkanie, niemożnością zaspokojenia przez rodzinę potrzeb wyższego rzędu. Kilkakrotne interwencje w rodzinie pracowników socjalnych oraz psychologów z punktu interwencji kryzysowej nic nie dały. Nie przyniosły także pożądanych rezultatów prace zespołu interdyscyplinarnego zwołanego w sprawie rodziny. W rodzinie doszło do eskalacji konfliktu, tym bardziej, że członkowie rodziny przestali ze sobą rozmawiać, zaczęli ze sobą walczyć i prowokować agresywne zachowania. Po kolejnej interwencji policji została spisana "NK" i wszczęto postępowanie z art. 207 kk przeciwko mężowi pani Krystyny.

W trakcie prowadzonego dochodzenia, została podjęta decyzja o skierowaniu sprawy państwa Kowalskich do mediacji. Przeprowadzone postępowanie mediacyjne zakończyło się nie tylko ugodą, ale także pozwoliło stronom na chwilę refleksji i zastanowieniem się nad tym co wydarzyło się w ich rodzinie, i jak oni wspólnie na to zapracowali. Wypracowana przez strony ugoda zawierała zobowiązania, których celem było naprawienie relacji w rodzinie.

Przykład państwa Kowalskich pokazuje, że:

- 1) postępowanie mediacyjne można było spróbować już przeprowadzić na poziomie zespołu interdyscyplinarnego
- 2) strony będące w konflikcie są w stanie dojść do porozumienia, jeżeli pomoże im się oddzielić emocje od problemów, które zaistniały w rodzinie,
- 3) mediacja może przeciwdziałać eskalacji konfliktów w rodzinie,
- 4) mediacja może usprawnić przepływ komunikacji nie tylko pomiędzy stronami będącymi w konflikcie, ale i instytucjami biorącymi udział w pracach zespołu interdyscyplinarnego
- 5) wypracowane przez strony porozumienie pozwoli na wskazanie jakie niezbędne działa-

nia należy podjąć w środowisku i wskazać konkretnych specjalistów do pracy z rodziną

6) mediacja może być bardzo przydatnym narzędziem w pracy zespołu interdyscyplinarnego.

Reasumując moje rozważania uważam, iż wniosek funkcjonariusza policji o wpisanie do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzi-

nie możliwości prowadzenia mediacji na poziomie niebieskiej karty i wykorzystanie jej przez zespoły interdyscyplinarne za zasadny.

Uważam również, iż będzie to przydatne narzędzie w pracach zespołów interdyscyplinarnych, a także wzmocni ich znaczenie oraz skuteczność.

1. Por. P. Waszkiewicz, Zasady mediacji, [w] red. E. Gmurzyńska, R. Morka, Mediacje, Teoria i praktyka, Oficyna a Wolters Kluwr business, Warszawa 2010, str. 94-03
2. Por. P. Sztopmka, Socjologia, ZNAK, Warszawa 2010
3. Por. A. Zajączkowski, Rzecz o socjologii, Lektura Pierwsza, Semper, Warszawa 1993
4. Por. D. Schultz, S. E. Schultz, Psychologia a wyzwania dzisiejszej pracy, PWN, Warszawa 2002
5. Steward J., Mosty zamiast murów, PWN, Warszawa 2006
6. Gójska A., Huryn W., Mediacja w rozwiązywaniu konfliktów rodzinnych, C. H. Beck, Warszawa 2007
7. Ury W., Dochodząc do zgody, Biblioteka Moderatora, Taszów 2006

Mediator adwokatem dziecka w sprawach rozwodowych

WSTĘP

Celem niniejszej pracy jest wykazanie ważnej roli mediatora w obronie interesu i pozycji dziecka w sprawach rozwodowych jego rodziców. Najczęściej są to sprawy toczące się o ustalenie opiekuna sprawującego dalszą opiekę nad dzieckiem po rozwodzie rodziców dziecka.

Postaram się poddać analizie różne środowiska rodzinne. A następnie opiszę źródła pojawiania się konfliktów, które w dalszej konsekwencji stają się przyczynami rozwodu i rozpadu rodziny.

Mediator chcąc uzyskać najlepsze warunki dla dziecka będzie próbował wyodrębnić znaczenie dziecka w konflikcie pomiędzy dorosłymi i wyróżnić je w sposób szczególnie broniąc dziecko ponad konfliktem pomiędzy jego rodzicami. Celem niniejszej pracy będzie wskazanie na rolę edukacyjną mediatora, który przeprowadza mediacje ze skonfliktowanymi rodzicami wskazując im braki edukacyjne, które mogły stać się przyczyną ich konfliktu oraz pomaga w ustaleniu ugody pomiędzy stronami korzystając z narzędzi mediacyjnych.

W dalszej części pracy przedstawię etapy przez, które przechodzą skonfliktowani małżonkowie chcący uzyskać rozwód. Zostaną opisane etapy podejmowania decyzji o rozwodzie. Następnie wyjaśnię przyczyny pojawiania się konfliktów w małżeństwie, które później mogą

stać się przyczynami podjęcia decyzji o rozwodzie.

Rozwód powoduje w rodzinie traumatyczne przeżycia i nie pozostaje bez wpływu na wszystkich członków rodziny. Będę starać się wyjaśnić wpływ rozwodu na kobietę i mężczyznę oraz na ich dzieci oraz opiszę objawy, jakie potwierdzają to niszczące w skutkach przeżycie. Przedstawię sposoby zapobiegania i zmniejszenia złych skutków rozwodu.

W części praktycznej niniejszej pracy skupię się na opisanu przypadku rodziny Państwa X i szczególnej funkcji mediatora w rozwiązaniu problemu konfliktującego tą rodzinę z uwzględnieniem szczególnej troski o dziecko. Opiszę historię tej rodziny i przyczyny rozwodu oraz proces przeprowadzonych mediacji. Postaram się wymienić techniki mediacyjne zastosowane przez mediatora, by pomóc stronom zrozumieć siebie nawzajem i swoje indywidualne potrzeby.

I RODZINA

Rodzina jest najmniejszą strukturą organizacyjną społeczeństwa. Czasami rodzina nazywana jest najmniejszą komórką organizacyjną. Struktura rodziny funkcjonuje tak, by pozwolić rodzinie żyć, przetrwać oraz przekazać zasady funkcjonowania rodziny następnym pokoleniom. Każda rodzina ma swoją historię sięgającą w poprzednie pokolenia. Każda rodzina wy-

kazuje indywidualną podatność na wpływy otoczenia i tworzy wewnętrzne indywidualne dla danej rodziny relacje wewnętrzne dzięki czemu rodzina funkcjonuje według własnych praw rodzinnych, poprzez które kontaktuje się z otoczeniem.

1. Rodzina Normalna

Struktura normalnej zdrowej rodziny wyróżnia każdego członka rodziny. Każdy jest ważny w normalnej rodzinie. W takiej rodzinie każdy ma prawa i obowiązki oraz wspólnie podejmuje się decyzje. Każdy może realizować swoją drogę rozwoju zwyczajnie się realizując. Każdy członek takiej rodziny może mieć swoje zdanie i zachowywać swoją indywidualność oraz swoją własną intymność może trzymać w tajemnicy dla siebie. W takiej rodzinie istnieje świadomość potrzeb i pamięta się o potrzebach emocjonalnych każdego z członków rodziny. Wszyscy członkowie rodziny wiedzą, że każdy z nich potrzebuje miłości, bezpieczeństwa i akceptacji. Rodzice w takiej rodzinie, jak mówią, że coś zrobią to to robią. W takiej rodzinie panuje szczerość, otwartość i wzajemność. W takiej rodzinie można mówić, gdy coś się nie podoba. W takiej rodzinie można czuć i nie ma zakazu okazywania złych emocji. Każdemu członkowi rodziny okazuje się, że to co przeżywa jest ważne. W takiej rodzinie można ufać i darzyć się wzajemnym zaufaniem. W takiej rodzinie konflikty rozwiązuje się w normalny sposób z szacunkiem wysłuchuje się do końca każdej osoby. Rolą takiej rodziny jest wzajemne wspieranie każdego z członków rodziny. Normalna rodzina jest otwarta na osoby z otoczenia rodziny i mogą ją odwiedzać wszyscy, którzy tego chcą. Jest przepływ informacji pomiędzy światem rodziny, a jej otoczeniem. Podział obowiązków w takiej rodzinie dopuszcza zmiany i modyfikuje się elastycznie zmieniając stałe schematy.

2. Rodzina Dysfunkcyjna

Rodzina dysfunkcyjna jest rodziną zamkniętą na otoczenie. Takich rodzin nie odwiedzają osoby z zewnątrz. Wszystko co ważne dzieje się wewnątrz rodziny i nie wydostaje się poza obszar rodziny. Najważniejsza idea takiej rodziny to utrzymywanie wszelkiego rodzaju tajemnic zgodnie z hasłem: "to co w domu ma zostać w domu". Granica na zewnątrz jest bardzo szczelna. W takiej rodzinie nie ma sytuacji, że ktoś ma jakieś rzeczy tylko dla siebie. Nie istnieje tutaj indywidualność każdego z jej członków. Nie ma tajemnic sfer intymności pojedynczych jej członków. Podział obowiązków w takiej rodzinie jest stały, niesprawiedliwy, sztywny oraz czasami pojawiają się odwrócone role. W takich rodzinach nie widzi się problemu powodującego dysfunkcję rodziny, co powoduje pojawienie się zjawiska zaprzeczenia wystąpieniu dysfunkcji. W konsekwencji utrzymywania tajemnic i innych błędów w funkcjonowaniu rodziny pojawia się wstyd u pojedynczych jej członków, którzy z czasem stają się świadomi występowania błędów we własnej rodzinie. W takiej rodzinie występują częste awantury i mniejsze kłótnie. Członkowie takiej rodziny mogą mieć ciągłą postawę gotową do wszczęcia konfliktu z błahego powodu. Zasady w takiej rodzinie są sztywne i absolutnie nie zmieniają się. W takiej rodzinie pojawia się ciągła kontrola każdego z członków rodziny. Kontroli podlega podkreślanie, by żadna z informacji rodzinnych nie przedostała się do świata zewnętrznego oraz kontroluje się indywidualny świat każdego z członków rodziny naruszając ich intymność i prawo do swobody. Kontrola często przechodzi mimowolnie w ciągłe kontrolowanie zmieniając się w mechanizm nadkontroli czyli pewnego rodzaju uzależnienie od kontrolowania pozostałych członków rodziny. W takiej rodzinie w przypadku konfliktu zawsze jest ktoś, kogo obwinia się o przyczynienie się do pojawienia się kon-

fliktu. Występuje tu zjawisko wzajemnego oskarżania się. W takiej rodzinie funkcjonują zasady: nie mów, nie ufaj, nie czuj. Zdarzenia w takiej rodzinie są nieprzewidywalne i może zdarzyć się wszystko. Członkowie takiej rodziny uczą się nie przeżywać emocji, nie ufają sobie i nie wyrażają swojego zdania, gdy jest inne od oczekiwanego przez rodzinę. Zamraża się w takiej rodzinie uczucia. Dorosłe dzieci z takich rodzin mają problemy z określeniem tego co czują. Konsekwencje zamrożenia uczuć są bardzo trudne i mogą powodować powikłania przechodząc w choroby psychiczne od depresji poczynając.

a) Rodzina skonfliktowana

Rodziny skonfliktowane mogą żyć w ciągłym konflikcie wewnętrznym lub w konflikcie z otoczeniem. Rodzaje konfliktów mogą być przeróżne. Konflikty wewnętrzne mogą wynikać z braku wiedzy, jak powinna funkcjonować właściwa normalna rodzina oraz z braku wystarczającego dobrej komunikacji, by konfliktem zapobiec.

Konflikty z otoczeniem rodziny mogą być na tle religijnym, rasowym, ekonomicznym, przynależności do grup mniejszościowych. Polega to na tym, że dana rodzina jest inna od większości rodzin wokół, co przez ogólną większość postrzegane jest, jako odmienność nietolerowaną, którą należy zmienić. Wpływ otoczenia może być czasami tak silny, że rodzina zmuszona jest zmienić miejsce zamieszkania tak, by zamieszkać daleko od złych wpływów poprzedniego otoczenia.

Emocje związane z konfliktem otoczenia często przenoszą się na atmosferę wewnątrz rodziny powodując w niej konflikty wewnętrzne psując atmosferę rodziny.

Tylko rodzice o wysokim poziomie wiedzy i wysokim poziomie komunikacji wewnątrzrodzinnej potrafią funkcjonować tworząc rodzinę w niekorzystnych warunkach otoczenia.

b) Rodzina z chorobą psychiczną

Jest to przykład rodziny funkcjonującej z chorobą psychiczną, której nie zdiagnozowano, a która występuje i ma znaczący wpływ na funkcjonowanie rodziny, przy czym osoby nie chcą się do niej przyznać i poddać dobrowolnie odpowiedniemu leczeniu. Mam tu na myśli ułomności umysłowe pozwalające na funkcjonowanie w społeczeństwie oraz zjawiska ukrywanej psychopatii, pedofilii, sadyzmu, gwałcielistwa oraz skalkingu.

Rodzina z chorobą psychiczną jednego z rodziców lub z chorobą psychiczną obojga rodziców tworzy schemat zupełnie inny od jakichkolwiek schematów. Tacy rodzice postrzegają się, jako osoby zdrowe i nie widzą problemu w swoim postępowaniu. Zaniedbują niektóre obowiązki rodzinne, nie potrafią okazywać miłości pozostałym członkom rodziny, często zapominają o ważnych sprawach rodziny i ważnych rocznicach rodzinnych. Emocje i uczucia takich osób często są albo zamrożone albo ponad normę wylewnie emanujące. Osoby z częściową ułomnością umysłu mogą nie spełniać pewnych funkcji (np. poziom wiedzy ogólnej), ale mogą okazywać członkom rodziny wysoki poziom miłości, co może powodować zaspokojenie uczuć i poczucie akceptacji. Dzieci z takich rodzin mogą nie mieć oparcia w poziomie edukacji rodziców. Może to powodować pewne dysfunkcje i dysonans przeżyć, ale mogą być zaspokojone emocjonalnie przy wysokim poziomie okazywania miłości przez ułomnych rodziców.

c) Rodzina z nałogami

Rodziny z nałogami to najczęściej rodziny alkoholików, ale także grupy rodziny osób uzależnionych od papierosów, internetu, sexu, narkotyków i innych używek.

W takich rodzinach obserwujemy całkowity rozkład funkcjonowania rodziny. W takiej rodzinie występują wszystkie dysfunkcyjne cechy rodziny.

Patogenne skutki nałogów mogą być neutralizowane poprzez odpowiednią edukację nieuzależnionego drugiego dorosłego członka rodziny, który w trosce o dzieci i współmałżonka dobrowolnie podda się terapii dla osób współuzależnionych z otoczenia alkoholika.

Tylko właściwa edukacja podjęta wystarczająco wcześnie (np. w gimnazjum, lub wcześniej jeśli problem jest widoczny w zachowaniu dzieci) przeciwdziała niszczącym skutkom uzależnień. Edukacyjne uświadamianie dzieci poprzez porady psychologiczne i prawne mogą czasami pomóc dzieciom w walce o właściwe funkcjonowanie ich własnych rodzin a w przyszłości pozwoli tworzyć im rodziny bez uzależnień. Zdarza się, że wysoki poziom edukacji dzieci ratuje małżeństwo jego rodziców i funkcjonowanie rodziny. Wystarczy, że dziecko wie, gdzie znajdują się miejsca terapii i wskaże je swoim rodzicom. Istnienie procedury dostępnej dla dzieci z rodzin uzależnionych osób pomogłoby w neutralizowaniu patogennych i degenerujących zachowań ich rodziców często niszczących psychikę swoich małych dzieci. Wystarczyłaby odpowiednio wysoka świadomość dzieci narażonych na niewłaściwe zachowania ich rodziców, by potrafiły złe zachowania odrzucić i nie akceptować ich, by potrafiły otwarcie mówić o swoich problemach z rodzicami i by znały swoje Prawa Dziecka. Edukacja na bardzo wczesnym etapie byłaby tu niezbędna dla dobra narażonych nałogami dzieci oraz wszystkich pozostałych. Otwartość dzieci i znajomość sposobów postępowania z uzależnionym rodzicem byłaby tu podstawą do osiągnięcia sukcesu na drodze niesienia im pomocy.

d) Rodzina po rozwodzie

Rodzina po rozwodzie to też przykład rodziny dysfunkcyjnej, ponieważ pozbawiona jest jednego z dorosłych członków rodziny. Osoba, która pełni funkcję opiekuna nad nieletnim dzieckiem musi funkcjonować, jako ojciec

i matka w jednej osobie, co realnie nie jest możliwe. Mając to na względzie rodzic nie mieszkający z dziećmi/dzieckiem powinien mieć możliwość do częstego widywania się ze swoimi dziećmi/dzieckiem i jeżeli nic nie stoi na przeszkodzie powinien widywać się z dziećmi/dzieckiem codziennie, jeśli to tylko możliwe. Tylko w taki sposób dziecko może łagodniej przeżyć rozłąkę z drugim rodzicem, który nie mieszka z nim już w jednym domu. Ważne jest, by zminimalizować niekorzystne skutki rozwodu tak, by dziecko nie odczuwało negatywnych skutków rozwodu a widząc różnicę przed i po rozwodzie dostrzegało pozytywne skutki, które wcześniej nie mogły zaistnieć z powodu utrudnień wynikających z postawy drugiego rodzica.

3. Funkcjonowanie dziecka w rodzinie normalnej

Dziecko w rodzinie normalnej jest szczęśliwe. Nie ma problemów z wyrażaniem myśli, uczuć i emocji. Ma prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów. Rodzice biorą pod uwagę jego zdanie w ogólnych ustaleniach rodzinnych. W takich rodzinach nie krzywdzi się dzieci umyślnie i nie powoduje się, by płakały i czuły się zastraszone, smutne i osamotnione.

W rodzinie normalnej dzieci ufają swoim rodzicom i wiedzą, że w każdej sytuacji mogą na nich liczyć. Wzajemna szczerłość, otwartość oraz częste okazywanie miłości buduje i umacnia w dzieciach poczucie akceptacji i miłości. Znajomi i przyjaciele dzieci są mile widziani w domu rodzinnym dziecka. Podobnie znajomi i dalsza rodzina odwiedzając dom rodzinny dziecka podkreśla ważność dzieci mieszkających w tym domu.

Poczucie akceptacji, bezpieczeństwa i podkreślanie znaczenia dziecka wpływa na jego prawidłowy rozwój i sposób, w jaki odnajduje się samo w społeczeństwie nawiązując nowe kontakty oraz utrzymując dotychczasowe znajomości.

4. Dziecko w rodzinie dysfunkcyjnej (patologicznej):

Czego najbardziej brakuje dzieciom w rodzinach dysfunkcyjnych?:

a) **poczucia bezpieczeństwa**, ponieważ sytuacja w domu jest nieprzewidywalna,

b) **poczucia godności**, ponieważ czują poczucie winy za atmosferę w domu i uzależnienia rodziców,

c) **poczucia dumy**, ponieważ towarzyszy im poczucie wstydu z powodu wyśmiewania rodziny przez otoczenie i środowisko,

d) **przynależności rodzinnej**, ponieważ dzieci czują się osamotnione co wiąże się z tym, że dziecko często zostawia się samo albo wagę jego osoby odsuwa się bądź poniża się je albo jego znaczenie.

Jakie urazy doświadcza dziecko w rodzinie dysfunkcyjnej?:

a) **rozmyte** – to pojedyncze wstydy, drobne uciążliwości, które tworzą traumę kumulowaną zgodnie z hasłem: "nie wielkie rzeczy nas dobijają tylko codziennie rozsznurowane sznurowadła",

b) **niesprawiedliwość** – dziecko często jest karane za ogólnie złą atmosferę a nie za złe zachowanie,

c) **ostre urazy** – to przemoc w różnych formach: fizyczna, psychiczna, seksualna, ekonomiczna i zaniedbanie. Dziecko przyzwyczaja się do stałych komunikatów: "jesteś głupi", "jesteś nieudacznikiem". Groźby o różnym charakterze wzbudzają w dziecku poczucie winy. Jeśli dziecko widzi, że matka jest bita to dla dziecka jest gorsze przeżycie niż, gdyby samo było bite.

Wśród dzieci funkcjonujących w rodzinach dysfunkcyjnych rodzi się wstręt i odraza do sytuacji w jakiej przyszło im żyć. W rodzinach alkoholików istnieje skłonność do perfekcjonizmu. Dziecko szybko uczy się zasad: nie mów, nie ufaj, nie czuj i wypracowuje swój własny sposób na przetrwanie. Schematy przetrwania

dzieci stają się problematyczne, gdy zaczynają w nich sztywnieć. W swoich schematach przyjmują role: bohater rodzinny, kozioł ofiarny, maskotka, niewidzialne dziecko (dziecko we mgle).

BOHATER RODZINNY – poświęca się dla rodziny, bardzo dobrze wyczuwa potrzeby innych, cały czas jest gotowy do reagowania, jest bardzo bohaterski, świetnie się uczy, wszyscy mogą być z niego dumni, pociesza matkę, poświęca się dla innych i nic w zamian nie przyjmuje, w głębi serca to dziecko jest bardzo nieszczęśliwe a w wieku 30-40 lat dostrzega niesprawiedliwość świata i może sam tworzyć rodziny dysfunkcyjne pogrążając się w nałogu.

KOZIOŁ OFIARNY – gdyby w domu zabrakło bohatera to kozioł ofiarny go zastąpi, problemem kozła ofiarnego jest to, że sam szybko się uzależnia, jest jedyną osobą, która widzi problem w rodzinie i mówi o nim otwarcie przez co jest w ciągłym konflikcie z resztą rodziny, poprzez okazywanie wściekłości mówi o problemie rodzinnym, takie osoby pierwsze się usamodzielniają i jest duża szansa, że otrzymają pomoc z zewnątrz dzięki zerwaniu mitu milczenia.

MASKOTKA – to najmłodsze dziecko w rodzinie, jest dzieckiem wiecznie zadowolonym, pojawia się pomiędzy rodzicami w momencie awantury, by rozładować atmosferę, chowa się za fasadą wesółka, bo w głębi duszy jest bardzo nieszczęśliwe, nie chce słyszeć i nie chce widzieć, jest przez wszystkich bardzo lubiana, ale też bardzo się boi, nigdy nie mówi o swoich potrzebach.

NIEWIDZIALNE DZIECKO – stara się nie sprawiać żadnych kłopotów, chowa się w szafie, nie ma towarzyszy ani kolegów, bardzo samotne nadrabia sobie światem fantazji, odsuwa się od innych, bo boi się, że może go spotkać zranienie, nie umie funkcjonować w grupie, nie radzi sobie, pusto przy nim, smutno, nie potrafi nawiązać relacji

a) Dziecko w rodzinie skonfliktowanej

Dziecko w rodzinie skonfliktowanej może być narażone na ciągłe awantury na tle konfliktu oraz odczuwać zagrożenie ze strony otoczenia, jeśli rodzina żyje w konflikcie z otoczeniem.

Jeśli konflikt wewnętrzny wynika z wpływu otoczenia najprościej byłoby zlikwidować źródło konfliktu poprzez rozmowę lub mediację z daną osobą lub grupą społeczną.

Słyszac awantury dziecko może czuć się winne zaistniałej sytuacji a widząc nieprzewidywalność awantur może czuć lęk. Uczestnictwo w takich sytuacjach wyniszcza psychikę dziecka, które może obwinać się i los, z jakim przyszło mu się zmagać podczas, gdy inni jego rówieśnicy zupełnie nie mają takich problemów. Rodzice dziecka nie widzą często negatywnych skutków swojego postępowania, które mogą powodować depresję dzieci lub inne psychiatryczne problemy swoich dzieci. Wielokrotnie wciągają dzieci w konflikt samą obecnością dzieci w pobliżu tak, że dzieci słyszą krzyki rodziców. Jest to niewłaściwe zachowanie rodziców, którzy tym sposobem przenoszą styl swojej komunikacji na dzieci, które później zaczynają zachowywać się podobnie, jak rodzice. Tylko właściwe wzorce pojawiające się w życiu dzieci mogą pomóc im wykształcić właściwy styl komunikacji tak, by negatywne wzorce rodziców stały się dla nich mniej znaczącym wzorcem. Odpowiednia edukacja skonfliktowanych rodziców może zmniejszyć siłę wpływu konfliktu na dziecko. Analiza psychologiczno-psychiatryczna osobowości rodziców pomogłaby w zdiagnozowaniu przyczyn konfliktu i doborze właściwej drogi dojścia do równowagi atmosferze w domu rodziny skonfliktowanej tylko aby ten proces rozpocząć rodzice powinni dobrowolnie udać się na spotkanie z psychologiem bądź psychiatrą. Inną ewentualność można by powierzyć dzieciom, które mogłyby zgłaszać swoich skonfliktowa-

nych rodziców na specjalne spotkania diagnozujące problem i neutralizowanie go.

b) Dziecko w rodzinie z chorobą psychiczną jednego z rodziców lub obojga rodziców

To bardzo trudny przypadek dla dziecka, ponieważ dziecko ze względu na swój wiek nie ma odpowiedniej wiedzy o tym, że jego rodzice mogą być chorzy psychicznie i zachowania swoich rodziców przyjmuje, jako normalne do momentu uświadomienia i nabycia odpowiedniej wiedzy na ten temat. Ułomności psychiczne i brak wiedzy rodziców może powodować błędy wychowawcze powodując przekazywanie złych wzorców i zachowań oraz częste wypaczenia na całe życie dziecka.

Nieszczęściem dzieci jest obcowanie w jednym domu z ukrywającym się psychopatą, pedofilem lub sadystą. Zachowania takich dorosłych często są nieobliczalne. Postępowanie tych osób jest przemocą karalną ściganą prawem. Psychopaci, pedofile, sadyści, gwałciciele i skalkingerzy potrafią doskonale się kamuflować i doskonale zniewolić swoje ofiary tak, by zмова milczenia nigdy się nie ujawniła. Często posiadają wysoką inteligencję, która pomaga im ustrzec się od policji i organów śledczych. Pokrzywdzonym dzieciom może pomóc tylko zerwanie milczenia i głośne ogłoszenie prawdy oraz szybka pomoc społeczna. Ważne jest, by otoczenie znalazło sposób na dotarcie do pokrzywdzonych a to często nie jest wcale proste, ponieważ najpierw należy zidentyfikować zakamuflowane zagrożenie dla dziecka i jego prawidłowego rozwoju a potem znaleźć sposób na odpowiednie i skuteczne dotarcie do ofiary przemocy. Czas jest tu bardzo znaczący, bo im wcześniej pojawi się skuteczna pomoc dla zagrożonych dzieci tym lepiej dla dzieci.

Trauma przeżyć pokrzywdzonych dzieci może być neutralizowana poprzez indywidualne terapie. Powrót do równowagi życia w normalnym świecie jest bardzo trudny i powolny. Naj-

lepiej byłoby aby dziecko trafiło wtedy do zastępczej rodziny o doskonałych relacjach rodzinnych, by jak najszybciej dotarło do właściwych wzorców rodzinnych.

c) Dziecko w rodzinie z nałogami

Dziecko z rodziny alkoholików, narkomanów, uzależnionych od sexu, od internetu oraz pozostałych uzależnionych ma zły wzorzec postawy rodzica – rodzica uzależnionego od nałogu. Dziecko z takiej rodziny może powieść w przyszłości schemat rodziny z nałogiem, jeśli nie dostarczy mu się właściwych pozytywnych wzorców oraz odpowiedniej edukacji w odpowiednim czasie. Dzięki tym środkom zapobiegawczym jest szansa i nadzieja, że z rodziny z nałogami może wyjść dziecko, które nie zostanie uzależnione od jakiegokolwiek nałogu.

Przyczynami alkoholizmu i pojawiania się innych nałogów wśród dzieci to przede wszystkim:

a) **zły wzorzec** w zachowaniu rodziców lub jednego z rodziców,

b) **brak obecności** w domu ojca lub matki, bo pracoholizm zabiera czas dla dzieci,

c) **zimna matka** (matka schizofreniczna) – oprócz uzależnienia alkoholowego dzieci, zła wychowawcza postawa zimnej matki może stać się źródłem do ujawnienia się u jej dzieci w przyszłości schizofrenii,

d) **przemoc bez alkoholu** – występowanie przemocy w rodzinie (np. terror psychiczny) może stać się źródłem do uzależniania dzieci od alkoholu i innych substancji psychotropowych,

Dziecko w rodzinie z uzależnionym jednym rodzicem lub z uzależnieniem obojga rodziców odczuwać może urazy rozmyte, niesprawiedliwość i ostre urazy wynikające z użycia przemocy domowej. Dzieci z takich rodzin mogą czuć niedosyt uczuć, brak poczucia bezpieczeństwa, mogą czuć się osamotnione, mogą odczuwać

krzywdzenie emocjonalne, mogą zauważać, że są zaniedbywane przez swoich rodziców na płaszczyźnie fizycznej (właściwe odżywianie, ubieranie, ochrona zdrowia) i psychicznej (poczucie bezpieczeństwa, miłość rodzicielska, troska). Tylko właściwa postawa osób z otoczenia takiej rodziny, może pomóc w ochronie dzieci przed niszczącymi skutkami niewłaściwej postawy rodzicielskiej rodziców krzywdzonych dzieci. Interwencje odpowiednich służb socjalnych z miejskich ośrodków pomocy społecznej może wpłynąć na poprawę sytuacji krzywdzonych dzieci.

d) Dziecko w rodzinie po rozwodzie

Dzieci w rodzinie rozwiedzionej funkcjonują w schemacie uzależnionym od sposobu, w jaki rozwiedli się jego rodzice. Opieka nad dzieckiem sprawowana jest według zasad planu rodzicielskiego ustalonego w wyroku rozwodowym.

Bardzo ważną i istotną kwestią dla dziecka jest, by rodzic, któremu powierzono sprawowanie opieki nad dzieckiem poświęcał mu na tyle czasu i zainteresowania, by dziecko nie odczuło drastycznych różnic pomiędzy stanem sprzed rozwodu a stanem po rozwodzie. Bardzo istotna jest atmosfera domu, jaką tworzy dla dziecka rodzic opiekujący się dzieckiem oraz sposób, w jaki w tą atmosferę harmonijnie włączają się dalsi członkowi rodziny. Dziecko czując się dobrze i widząc poświęcenie rodzica dla niego cieszy się i rozwija prawidłowo. Niektórzy rodzice porozumiewają się ze swoimi dziećmi swoim językiem, który otwiera dzieci na zwierzenia i opowiadania o swoich problemach. Dzięki takiej sytuacji opiekun dziecka może odpowiednio szybko zareagować w sytuacji, która wymaga wpływu rodzica. Dziecko czując miłość czuje się akceptowane bezwarunkowo, co pozwala mu rozwijać się z pełną gamą emocji dobrych i złych jednocześnie akceptując samego siebie z zaletami i wadami.

Bardzo ważnym jest, by rodzina rozwiedziona bez jednego dorosłego członka rodziny utrzymywała kontakty z innymi rodzinami. Dzięki takim kontaktom dziecko będzie mogło obserwować zachowania dorosłych osób i brać z nich właściwy wzór funkcjonowania w rodzinie.

Przy zapewnieniu dziecku niezbędnych cech rodziny normalnej dysfunkcja rodziny rozwiedziona może być zminimalizowana do minimum tak, że dla dziecka może nie być odczuwany brak drugiego rodzica w sposób bardzo drastyczny dla jego przeżyć.

Mimo wszelkich starań rodzica sprawującego opiekę dziecko może być narażone na przeżycia, które w konsekwencji mogą spowodować w nim podwyższony poziom agresji i może sprawiać kłopoty wychowawcze w szkole. W takich sytuacjach ważne jest, by z dzieckiem rozmawiać i wyjaśniać wszystkie problemy na bieżąco docierając do prawdy i przyczyn danego zachowania dziecka. Jeśli to możliwe karać winnych tego zachowania. Mogą to być osoby z otoczenia dziecka i rodziców. Najważniejsze by zlokalizować przyczynę źródła negatywnych przeżyć dziecka. Wzajemne antagonizmy pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami często mają wpływ na dziecko i odbijają się na psychice dziecka poprzez ujawnianie się agresji. Tylko wysoki poziom wiedzy i właściwa komunikacja bez klótni i poniżania pomiędzy rozwodzącymi się i rozwiedzionymi małżonkami może zmniejszyć traumę przeżyć dziecka.

II ROZWÓD

Rozwód to przemyślana decyzja jednego ze współmałżonków lub ich wspólna decyzja o rozpoczęciu życia bez wzajemnej zależności prawnej, finansowej i bez zobowiązań do okazywania sobie miłości. Rozwód współmałżonków zachodzi w sześciu wymiarach: emocjonalnym, prawnym, rodzicielskim, ekonomicznym, społecznym i psychicznym.

Rozwód emocjonalny związany jest z wycofaniem się jednego ze współmałżonków, przez co uczucia przywiązania i troski zastępowane są uczuciami niechęci i obojętności. Jeden współmałżonek zamyka się na drugiego i blokuje wszelkie sposoby okazywania uczuć i miłości do drugiego małżonka.

Rozwód prawny związany jest z wniesieniem sprawy rozwodowej do sądu i zakończeniem związku małżeńskiego poprzez prawomocny wyrok sądowy orzekający rozpad małżeństwa.

Rozwód rodzicielski związany jest z reorganizacją opieki rodzicielskiej i jej sprawowania nad wspólnymi dziećmi. Rozstanie rodziców wymaga często zaangażowania dodatkowych osób zwłaszcza do opieki nad dziećmi.

Rozwód ekonomiczny związany jest ze zmianą sytuacji ekonomicznej każdego z partnerów z osobna. Czasami może się to wiązać ze znaczącym pogorszeniem się sytuacji ekonomicznej i bytowej. Jest to podział wspólnie zgromadzonego majątku.

Rozwód społeczny to zmiana starych relacji lub zupełnie nowe relacje z rodziną i przyjaciółmi. To również nowa relacja z nowym partnerem lub nowymi przyjaciółmi.

Rozwód psychiczny to pojawienie się nowej tożsamości niezależnej osoby, pogodzonej ze stratą, trudnościami i zmianami we wszystkich wymiarach rozwodu. Rozwód psychiczny połączony jest z emocjonalnym rozwodem. Pojawienie się byłego współmałżonka w nowej tożsamości potwierdza rozwód psychiczny i emocjonalny pomiędzy byłymi współmałżonkami.

1. Etapy podejmowania decyzji o rozwodzie.

FAZA PRZEDDECYZYJNA

Fazę przeddecyzyjną można podzielić na kilka podetapów. Pierwszym etapem jest uświadomienie sobie, że małżeństwo, w którym funkcjonuje dana osoba nie spełnia wszystkich

stawianych przez nią wymagań i oczekiwań. Osoba widząca pojawiający się problem indywidualnie próbuje zdiagnozować przyczynę poprzez sięganie po poradę do różnych osób, ksiązek, terapeutów i poprzez rozmowę próbuje zwrócić uwagę partnerowi na zachwianie równowagi w związku małżeńskim i złe funkcjonowanie małżeństwa. Drugi etap to czas, który daje szansę partnerowi na poprawę swojego zachowania tak, by móc zaobserwować związek małżeński funkcjonujący po ewentualnych staraniach partnera, by druga strona mogła być zadowolona i mogła zobaczyć zmianę na lepsze. Trzeci etap to decyzja podjęta pod wpływem obserwacji zachodzących zmian na lepsze lub pod wpływem braku zachodzących zmian. W pierwszym przypadku trzeciego etapu nie ma decyzji o rozwodzie, którą warunkuje wystąpienie drugiego zjawiska. Wobec braku zaangażowania partnera w jakąkolwiek poprawę sytuacji między nimi dla polepszenia funkcjonowania małżeństwa decyzja o rozwodzie staje się rzeczywistością tworząc czwarty etap podejmowania decyzji o rozstaniu partnerów.

FAZA DECYZJI

To okres kiedy decyzja o podjęciu rozwodu jest przez partnerów rozwiązywana w sposób prawny. Oboje partnerzy szukają wtedy kontaktów z prawnikami a sprawa rozwodowa trafia w tym czasie do sądu. Każda ze stron przygotowuje się do rozprawy. Czas jaki dają sobie strony na rozwiązanie jest bardzo różny i czasami zdarza się, że strony wycofują pozew i wracają do siebie ponownie. Czasami wydłużenie czasu powoduje, że decyzja staje się bardziej przemyślana. Może też zdarzyć się, że w międzyczasie pojawiają się okoliczności przypadkowego potwierdzenia słuszności podjętej decyzji o rozwodzie.

FAZA NEGOCJACJI

Jest to faza ostrych dyskusji na temat podziału wspólnego majątku oraz określenia

opieki nad wspólnymi dziećmi. W tym etapie strony mogą działać na podwyższonym poziomie emocji chcąc wywalczyć od drugiej strony jak najwięcej po wspólnym majątku. Najgłębsze emocje wiążą się z podziałem opieki nad dziećmi, ponieważ z dziećmi związane są najczulsze uczucia a walka o dzieci oznacza walkę o ich miłość.

FAZA NOWEJ RÓWNOWAGI

W tej fazie następuje rozpoczęcie nowego życia bez zależności z drugim współmałżonkiem. Okres dochodzenia do nowej równowagi można podzielić na cztery fazy przejściowe nazywane stadiami:

STADIUM ZAPRZECZANIA

To okres tuż zaraz po orzeczeniu prawnym o rozpadzie związku małżeńskiego kiedy każda ze stron dzięki mechanizmowi obronnemu usilnie nie dostrzega, że związek uległ rozpadowi. Czas trwania fazy zaprzeczania jest różny dla obu stron i często uwarunkowany wpływem bodźców zewnętrznych, którym szybciej ulegają mężczyźni łatwiej wchodząc w kontakty z kolejnymi kobietami.

STADIUM ŻAŁOBY

To stadium ostatecznego rozstania się z drugą osobą. Pojawiają się w tym okresie momenty rozpamiętywania krzywd, zdarza się poczucie winy. Czasami pojawia się lęk uwarunkowany koniecznością rozpoczęcia życia na nowo.

STADIUM ZŁOŚCI I GNIEWU

To bardzo trudna faza, ponieważ w czasie jej trwania pojawiają się liczne akty agresji poprzez różne techniki stosowania przemocy słownej a nawet fizycznej skierowane wobec byłego partnera.

STADIUM REKONSTRUKCJI

To czas nowej równowagi opartej na nowych zasadach z nową tożsamością i niezależnością

finansową. W pierwszej kluczowej fazie tego stadium, które trwa około 4 lata, dochodzi do całkowitego pogodzenia się z przeszłością. Zbilansowane zostają wtedy zyski i straty oraz stabilizują się emocje. W drugim etapie osoba jest w pełni gotowa do zawarcia kolejnego związku z nowym partnerem lub do spokojnego życia w samotności, na co pozwalają jej wszystkie wcześniej zamknięte etapy.

2. Przyczyny rozwodów:

2.1. DOBÓR PARTNERÓW

Na dobór partnerów nie bez znaczenia mają wzorce wychowawcze wyniesione z domu rodzinnego. Osoby niezadowolone ze wzorców domowych czasami poprzez zaprzeczenie szukają kogoś zupełnie innego i gdy już trafią na tą jedyną osobę żyją w świadomości, że to ktoś zupełnie inny, ktoś kto spełnia ich wymagania. Po jakimś czasie może się okazać, że partner jest podobny do ich domowych wzorców rodzinnych a zwiabił do siebie partnera skutecznie woalując odpowiednią maską swoje negatywne cechy, których druga strona nie chciała zobaczyć i spotkać.

W społeczeństwie istnieją dwa główne magnesy. Dobroć przyciąga dobroć i zło przyciąga zło. Tłumacząc to inaczej dochodzimy do wniosku, że osoby wychowane w domach z ogromną miłością i troską o drugiego człowieka trafiają w swoim życiu na osoby, które pochodzą z podobnych domów. Podobnie jest w przypadku źle funkcjonujących domów.

Tym sposobem dobro rozwija się w swoim gronie i zło w swoim gronie społecznym. Tworząc parę w przypadku, gdy każda z osób wywodzi się ze złych wzorców wychowawczych stworzenie dobrych relacji w takim małżeństwie może okazać się trudne, ale jest możliwe tylko przy wysokim poziomie świadomości psychologicznej przynajmniej jednej ze stron i przy akceptacji postawy tej osoby przez drugą stronę wraz z chęcią do podjęcia działań w kie-

runku powiększenia swojej świadomości psychologicznej do porównywalnego poziomu.

Na dobór partnerów najważniejszy wpływ ma atrakcyjność partnera, wspólne zainteresowania, poczucie humoru, intelekt, talenty, temperament, ogólna indywidualna aura osoby.

Wybór dokonywany może być bardzo świadomie i przemyślanie lub mniej świadomie pod wpływem pociągu seksualnego, nacisku rodziny, nacisku przyjaciół, bądź nacisków ze strony samego partnera.

Wybieramy partnera, by zaspokoić swoje własne potrzeby takie, jak potrzeba miłości, bliskości, troski o partnera i troski o siebie, potrzebę bezpieczeństwa finansowego i pozycji społecznej.

Po dokonaniu wyboru bywa, że partnerzy są pewni, że sklasyfikowali swojego partnera według wyznaczonych przez siebie norm, a dzięki ich spełnianiu mogą stać się partnerami na całe życie. Wydaje im się że znają się nawzajem zupełnie i całkowicie. Tak wygląda związek idealny. W pozostałych związkach mogą czekać na partnerów niespodzianki, na których ujawnienie muszą poczekać. Czas zdejmuje partnerom maski i otwiera ich osobowość na cechy, których wcześniej nawzajem w sobie nie dostrzegali. Cechy ujawniane z opóźnieniem mogą być zarówno pozytywne jak i negatywne.

Przy doborze partnerów ważne jest, czy partnerzy są dawcami czy biorcami. W przypadku osób z rodzin o wysokim poziomie miłości i troski jest większa szansa, że osoby z takich rodzin posiadają zrównoważony poziom bycia jednocześnie dawcą i biorcą a osoby z rodzin o złym wzorcu wychowawczym z większym prawdopodobieństwem staną się w przyszłości dawcą lub biorcą. "Dawanie i branie jest równoznaczne z przepływem energii od jednej osoby do drugiej. (...) Ludzie o dominującej świadomości obiektywnej rzeczywistości wysyłają więcej energii na zewnątrz, więc nazywamy ich Dawcami. Ludzie o dominującej świadomości subiektywnej rzeczywistości więcej

energii wkładają w swój świat wewnętrzny, toteż nazywamy ich Biorcami. Dawcy czują się kochani, gdy dają, a Biorcy czują się kochani, gdy otrzymują. Dawcy mają trudności z braniem, a Biorcy mają trudności z dawaniem. Związki uczuciowe bezlitośnie obnażają Dawców i Biorców. Przeciwności przyciągają się. Dawcy czują pociąg do Biorców i vice versa. Ludzie służący innym w nadmiarze są rozgoryczeni, a ludzie zbyttno wykorzystujący innych mają wyrzuty sumienia i odczuwają znudzenie. Dawanie NIE jest lepsze niż branie. Lepiej jest czynić jedno i drugie w jednakowych proporcjach¹¹.

2.2. DYSONANS POZNAWCZY

Jest to nieuwzględnianie wad partnera, przy podejmowaniu decyzji o wspólnym życiu. Z pełną świadomością osoba bierze pod uwagę, że wady partnera mogą kiedyś w przyszłości znacząco zagrozić trwałości związku i w konsekwencji doprowadzić do jego rozpadu.

Notorycznym błędem wielu kobiet wychodzących za mąż jest łączenie się z mężczyznami nadużywającymi przed ślubem alkohol. Kobiety często ludzą się, że po ślubie uda im się tak wpłynąć na mężczyzn, że ich partnerzy przestaną pić. Nic bardziej mylnego. Rady dla takich kobiet są dwie albo nie łącząc się trwale z taką osobą, by móc zawsze odejść albo postawić takiej osobie warunek rozpoczęcia terapii antyalkoholowej. Kobiety w takich przypadkach same powinny poddać się szkolącej terapii dla osób z otoczenia alkoholika, które organizowane są dla osób współzależnionych przez centra przeciwdziałające alkoholizmowi.

Oprócz nałogu partner może posiadać wiele innych cech, których znaczenie świadomie jest umniejszane przez drugiego partnera. Często po wielu latach te wcześniej mało znaczące wady stają się tak wielkie i ważne, że mogą spowodować o zerwaniu relacji małżeńskich z dnia na dzień. Dysonans poznawczy może

być związany niekoniecznie z nałogiem drugiej strony. Mogą to być np. pewne zachowania partnera w danych sytuacjach lub jego charakterystyczne indywidualne cechy np. chrapanie, gesty itp.

Niechęć do doznania uczucia dysonansu zamyka oczy partnerom czasami nawet na wiele lat a nawet na całe życie. Co z jednej strony można nazwać akceptacją wad partnera a z drugiej strony świadome ich nie zauważanie. Jedna i druga interpretacja nie musi powodować rozpadu związku z powodu wad partnera. Najważniejsza jest jednak wiedza, jak radzić sobie z partnerem, który wykazuje znaczące odstępstwa od przyjętych norm zwyczajowych i kulturowych dobrze funkcjonującego małżeństwa.

2.3. GRY MAŁŻEŃSKIE

W małżeństwie mogą pojawić różne gry. Jedne z nich mogą wzmacniać relacje między partnerami a inne mogą je osłabiać a w konsekwencji niszczyć skutecznie prowadząc do rozvodu.

Gry prowadzące do rozvodu to gry powodujące znudzenie i zmęczenie ciągłym sprawowaniem tych samych ról i funkcjonowanie w stałych schematach. Przykładem może być:

Gra "na wytrzymałość" – jest to testowanie partnera ciągłym podsyłaniem nowych dodatkowych obowiązków. Partner czasami może to wykonywać nieświadomie. Wnioski, jakie można wyciągnąć dają obraz i ujawniają moment krytyczny obciążenia drugiego partnera, w którym zaczyna się on buntować i nie przyjmuje dalszych obciążeń. Niezauważanie tego może powodować podobne zjawisko do "zmęczenia materiału", co w konsekwencji powoduje rozpad związku małżeńskiego.

Gra warunkująca – jest to metoda obdarowywania drugiego partnera miłością pod warunkiem, że ma za co mu ją podarować. Jest to rodzaj wymierzania miłości drugiemu partnerowi. Nie jest to przykład miłości bezwarunko-

wej, która powinna mieć miejsce w małżeństwie we wszystkich relacjach: żona-mąż i rodzice-dzieci.

Gra zaniechania – polega na świadomym i celowym postępowaniu partnera polegającym na nie zwracaniu uwagi na to co robi partner i na to jak się zachowuje, jeśli to zachowanie pozytywne i warte podkreślenia. Pojawia się tu celowe nie mówienie komplementów i celowe nie podkreślanie znaczenia drugiej osoby. Przez takie postępowanie partnera zostaje naruszona równowaga pomiędzy współmałżonkami, co ma ogromne znaczenie na obraz przekazywanych relacji dzieciom i na to jak one postrzegają swoich rodziców.

Gra "na oziębłość" – polega na nieokazywaniu partnerowi pociągu seksualnego, polegająca czasami na prowokowaniu partnera tylko po to, by go odrzucić. Taka sytuacja powoduje u partnera odrzucanego frustrację i wzrost emocji powodując wybuchy agresji prowadzące do kłótni. Konsekwencją takiego postępowania jest szukanie przez obu partnerów satysfakcji seksualnych poza związkiem co prowadzi konsekwentnie do rozwodu.

Gry wzmacniające relację pomiędzy partnerami mogą być ich indywidualnymi gramami. Często to pewne zachowania wynikające z języka porozumienia, jaki wypracowała sobie para między sobą przez lata. Czasami gry doskonale wzmacniające daną parę nie działają na inną parę równie znacząco, dlatego ważne jest wypracowanie własnych sposobów na polepszenie relacji w małżeństwie. Gier może być nieskończona ilość. Można je podzielić na pięć grup: gry działające na zmysł wzroku, gry działające na zmysł słuchu, gry działające na zmysł powonienia, gry działające na zmysł dotyku i gry działające na zmysł smaku. "Trzeba wreszcie zrozumieć, że szczęście leży na drodze, a nie w celu i im mniej za nim gonimy, tym na koniec więcej otrzymujemy."¹² Mogą być również gry działające na kilka zmysłów jednocześnie.

2.4. ZABURZENIA SEKSUALNE

Wynikają z niewłaściwego doboru partnerów, którzy charakteryzują się różnym poziomem zapotrzebowania na doznania seksualne. U kobiet może wiązać się to z cyklem miesięcznym i z cyklem obejmującym całe życie. Zaburzenia cyklu miesięcznego mogą wpływać na nastój kobiety i ogólne zaburzenia seksualne. U mężczyzn problemy z potencją mogą znacząco wpływać na zachowanie, powodować zaburzenia seksualne w małżeństwie.

Okres ciąży i tuż po porodzie powoduje pewne ograniczenia dla mężczyzny, który nie może dowolnie korzystać ze wszystkich możliwości seksualnych, jakie mogłaby dostarczać mu partnerka. Zmiana technik seksualnych na ten czas nie dla wszystkich mężczyzn jest do przyjęcia a wstrzeźliwość zupełna na czas 6 tygodni przed porodem i po porodzie często nie zrozumiała.

"Należy jednak pamiętać, że mężczyzna o dużym temperamencie, przyzwyczajony przez wiele lat do codziennego współżycia, niezwykle trudno godzi się z nagłą abstynencją i często fizycznie bardzo źle ją znosi. Kryje się tu niebezpieczny zakręt dla małżeństwa. Gdy żona niedostatecznie czujnie strzeże swego ogniska domowego, pojawia się "ta trzecia" i rozbija małżeństwo."¹³

Inne zaburzenia seksualne mogą być związane z chorobą psychiczną partnera. Często stany depresyjne, jakie przeżywa partner powodują obniżenie poziomu zapotrzebowania seksualnego. Przejęcie depresji w stałą chorobę psychiczną może spowodować całkowitą utratę popędu seksualnego.

Wypaczony umysł może powodować u mężczyzn zachowania bliskie zachowaniom gwałcicieli. "Okazuje się, że gwałciciele są bardzo różni – niektórzy lubią seks z użyciem przemocy, inni szukają ujęcia dla zderzającej ich wściekłości. Jeszcze inni są po prostu zwykłymi przestępcami, którzy włamują się do domu, by ukraść wideo, ale jeśli przypadkiem trafią na

kobietę, która jest sama, traktują to jako okazję, z której trzeba skorzystać. Wszystkich ich charakteryzuje sposób myślenia, który reszta z nas uważa za wypaczony; wspólna też im jest gotowość użycia siły dla osiągnięcia celu. (...) Wszystkie kobiety są według nich "podstępnyimi sukami", które dostają, na co sobie zasłużyły. Natomiast tych gwałcicieli, którzy działają z motywów erotycznych, pociąga seks, ale seks brutalny. (...) Podstawą gwałtu jest wypaczone myślenie i fantazjowanie na temat gwałtu"⁴.

Przyczyną wypaczonego spojrzenia na miłość i seks może być otoczenie danej osoby, które np. przyczyniło się do zdemoralizowania osoby poprzez wciąganie jej do grup przestępczych kręcących filmy pornograficzne oraz poprzez wykorzystywanie małych dzieci do zdjęć i filmów dla pedofilii.

U podstaw wypaczania myślenia leżą różne uzależnienia, z których największe znaczenia ma alkohol, narkotyki, internet, gry komputerowe, filmy pornograficzne oraz uzależnienie od seksu. Osoby uzależnione przechodzą przez kilka faz uzależnienia, z których jedna dotyczy fantazjowania w rzeczywistym życiu, co może powodować różne dziwne zachowania takich osób, a w konsekwencji trwałe wypaczenie umysłu.

2.5. ZDRADA

"I – czego wiele par nie dostrzega lub nie chce przyjąć do wiadomości – niewierność nie dotyczy tylko łóżka. W końcu seks w danym związku jest tylko jednym z wielu składników. A niewierność emocjonalno-duchowa sprawia nie mniej bólu niż seksualna. "Wiem, że on jej nie dotknął, ale w czasie wielogodzinnych rozmów telefonicznych i pisania listów jest z nią bliżej związany niż kiedykolwiek był ze mną w łóżku" (...) Chociaż niewierność jest bolesna i może zniszczyć związek, kochankowie powinni zdawać sobie sprawę z jednego: wierność można przyrzekać tylko w oparciu o dobrowolny wybór każdej z zainteresowanych osób. Tylko wtedy wierność sprawia radość i nie ograni-

cza nikogo, gdyż jest dobrowolna. Ani groźby partnera, że odepdzie na zawsze, ani strach, że "przy skoku w bok" zarazi się nieuleczalną chorobą, jaką jest AIDS, ani obowiązujące w danym społeczeństwie normy moralne nie powinny zmuszać kochanków do wzajemnej wierności. Tylko i wyłączna miłość, wzajemna skłonność powinny być bodźcem do wierności. Wierność po to, aby uszczęśliwić i siebie i partnera, żeby uczynić jego życie piękniejszym"⁵.

Statystyki podają, że około 70% małżeństw rozpada się z powodu zdrady. "Połowa ludzkiego nieszczęścia idzie na konto niewierności"⁶. Każde naruszenie przez jednego ze współmałżonków systemu wartości moralnych i etycznych, jakie sami sobie indywidualnie stworzyli, jest przykładem zdrady małżeńskiej i konsekwentnym rozpoczęciem rozpadu związku małżeńskiego.

Do zdrady może popychać atmosfera związku małżeńskiego oraz otoczenie współmałżonka. Na niekorzystną atmosferę związku małżeńskiego może mieć znaczący wpływ poczucie bycia niezrozumianym przez partnera, zaniedbywanie i niedowartościowanie partnera oraz niezaspokojenie seksualne. Niekorzystny wpływ otoczenia, jaki może zakłócić wierność partnera, to przede wszystkim prowokacyjny wpływ przyjaciół i osób z miejsca pracy, które mogą mieć znaczący wpływ na zachowanie zamężnej i żonatej osoby. Prowokator wymusza swoją postawą kontakty z zamężną, czy żoną osobą. W konsekwencji zachowań prowokatora osoba zamężna może zakochać się w prowokatorze i aby zachować twarz wobec swojego środowiska pracy lub przyjaciół wpada w sidła prowokatora odchodząc od żony, czy męża rujnując życie współmałżonkowi.

"Zdradę stosuje się jako środek manipulacji w drodze do awansu, w teście uczuć w związku, jako błąd w celu sprawdzenia stopnia zaangażowania partnera. Nieostrożność w zastosowaniu tej strategii prowokacji może doprowadzić do rozpadu związku."⁷

Ostatnio intensywnie kreowany trend do organizowania przed ślubem "kawalerskich" z włączeniem w ten program obecności prostytutek i ewentualnych kontaktów seksualnych Panów Młodych z nimi może zaważyć na psychologii całego małżeństwa, które od początku może być przez taki incydent skazane na porażkę zwłaszcza, jeśli w wyniku takiego incydentalnego zdarzenia przed ślubem pojawi się niechciana ciąża. Wewnętrzne przeżycia współmałżonka blokujące jego szczerze zachowania mogą od początku niszczyć małżeństwo krok po kroku aż do rozpadu.

2.6. LENISTWO

Niechęć do wypełniania obowiązków, jakie spoczywają na współmałżonkach wobec siebie nawzajem może powodować powstawanie negatywnych uczuć a ich nagromadzenie może w konsekwencji wybuchnąć w postaci decyzji o rozwodzie.

Lenistwo w związku małżeńskim to rodzaj zaniedbywania potrzeb partnera i nieodpowiadanie wzajemnością na pozytywne zachowania partnera. Taka osoba nie pamięta o potrzebach emocjonalnych każdego z członków rodziny, w której każdy potrzebuje miłości, bezpieczeństwa i akceptacji.

Lenistwo narusza wszystkie bądź niektóre zasady funkcjonujące w normalnej rodzinie.

Leń nie ma ochoty albo nie chce mu się wyróżniać znaczenia partnerki, czy partnera oraz pozostałych członków rodziny. Może mieć też problemy z komunikacją, ponieważ nie chce mu się rozmawiać z członkami rodziny, bo uważa, że to niepotrzebne zachowanie lub nie ma to dla niego sensu.

Leń może łamać podstawową zasadę zaufania. Członkowie rodziny przestają mu ufać, bo nie dotrzymuje słowa i nie wykonuje obiecanych wcześniej rzeczy lub opóźnia ich realizację.

Lenistwo powoduje zaniedbania we wspieraniu członków rodziny i troskę o nich.

Hedonizm jest dla leni priorytetem, pod który próbują podporządkowywać współmałżonków i czasami dzieci.

Aktywność takich osób jest zminimalizowana do niezbędnego minimum często umiejętnie wykorzystują aktywność i możliwości innych, jeśli tylko wiedzą, że mogą ich wykorzystać.

2.7. NARODZINY PIERWSZEGO DZIECKA

Możemy tu wyliczyć kilka etapów, z których największe znaczenie ma okres porodu będąc kluczowym momentem zmian.

I starania o dziecko

Każda para ma swój osobisty moment, kiedy świadomie podejmują decyzję o prokreacji. Nie obejmuje to par, za które zadecydował szybciej przypadek. Czas starań o dziecko jest różny i indywidualny dla każdej pary.

II okres ciąży

Jest to czas od potwierdzenia testami ciążowymi stanu ciąży aż do porodu. Pozytywny wynik testu powinien być dla obojgu współmałżonków najradośniejszą informacją, jaką kiedykolwiek słyszeli. A zdarza się, że reakcje na tą wiadomość są skrajnie różne od szoku, zaniepokojenia po euforię emocji. Dla obojga współmałżonków powinien to być czas przygotowania na nowe życie w trójkę. Oboje współmałżonkowie powinni w tym czasie poznać nie tylko etapy rozwoju płodowego ich dziecka oraz zapoznać się z przebiegiem porodu i jego rodzajami, ale również powinni poznać wiedzę o tym, co będzie się z nimi działo po porodzie. Współmałżonkowie, którzy w tym okresie świadomie nie dążą do zdobycia takiej wiedzy skazują współmałżonka i dziecko na zaplanowane lekceważenie.

Sześć tygodni przed porodem wielu lekarzy wskazuje na abstynencję seksualną, co przez mężczyznę może być negatywnie odbierane i powodować konflikt.

III poród

Widok porodu dla niektórych mężczyzn może być tak traumatycznym przeżyciem, że mogą potem mieć znacząco obniżony popęd seksualny do swojej współmałżonki. W przeciwieństwie do nich na innych mężczyzn poród może zupełnie nie wywołać negatywnych uczuć a przepełnieni szczęściem tej chwili zupełnie nie patrzą negatywnie na współmałżonkę.

IV okres po porodzie

Sześć tygodni po porodzie wskazana jest wstrzeźliwość seksualna zwłaszcza przy porodzie naturalnym powinno być to surowo przestrzegane. "Niejednokrotnie w rozmowach z lekarzami, szczególnie położnicami, spotykam się z narzekaniem: jak można przeprowadzić pacjentkę zdrowo i szczęśliwie przez poród i okres poporodowy, jeżeli zaraz po powrocie ze szpitala (mniej więcej siedem do dziesięciu dni po porodzie) mąż zmusza ją do podjęcia współżycia i po kilku dniach kobieta wraca z ciężkim zapaleniem ropnym macicy i jajników. Niewątpliwie takie lekceważenie zdrowia żony ze strony męża jest wielkim wykroczeniem."¹⁸

Ważne jest by zaraz po porodzie noworodek miał okazję obcować przynajmniej 10 dni lub 2 tygodnie z obojgiem rodziców. Tak by cała trójka nauczyła się rozumieć sygnały przekazywane przez dziecko, które ma szansę dotknąć, powąchać i spróbować poznając swoich rodziców. Te doznania będą kodowane przez dziecko od pierwszych chwil. Jest to czas, który ma ogromny wpływ na późniejszy rozwój uczuciowości dziecka w stosunku do rodziców.

*"Śpię w niebieskiej piżamie
Z prawej strony śpi moje dziecko (...)
Z lewej strony śpi mój mężczyzna (...)
Jaki szeroki jest ten tapczan,
Ze pomieściło się na nim
Takie SZCZĘŚCIE!"¹⁹*

Jeśli ze strony partnera nie ma zaangażowania w opiekę nad dzieckiem pojawiają się różnego typu problemy i powikłania, które mogą doprowadzić matkę dziecka do depresji poporodowej. Aby temu zapobiec ważne jest by, nauczyć partnera wykonywać niektóre czynności związane z dzieckiem. O potrzebie pomocy należy informować współmałżonka na bieżąco. W ramach jego edukacji w obcowaniu z dzieckiem należy zostawiać go samego z dzieckiem, można pomijać milczeniem mniej znaczące błędy dopóki nie zagrażają bezpieczeństwu dziecka. Można ustalić tygodniowy rytm opieki nad dzieckiem tak, by matka miała stały wolny czas tylko dla siebie. Nocne obowiązki muszą być podzielone na obie osoby, ponieważ zarówno matka jak i ojciec pracują w dzień z tą różnicą, że pracą matki jest opieka nad dzieckiem. Powodami ujawniania się depresji poporodowej jest brak zastosowania wymienionych sposobów obrony przed nią. Konsekwencją braku zaangażowania ojca¹⁰ jest pogłębiający się u matki stan wyczerpania, rozczarowania i stres nie związany z dzieckiem. Jeśli żona nie ma oparcia w swoim mężu, który powoduje u niej dodatkowo uczucie nienadawania się i poczucie winy wywołuje tym samym niechęć żony do męża, co przekłada się na przeniesienie jej całej miłości na dziecko, które staje się jej głównym centrum zainteresowania. Z czasem ojciec czuje się mniej kochany, popęd seksualny może zupełnie ulec zmianie a częstotliwość kontaktów seksualnych może znacząco się zmniejszyć w przypadku skrajnych małżeństw będzie zanikał aż stanie się przyczyną rozpadu małżeństwa. Niekorzystna atmosfera domowa może przyczynić się o podjęciu decyzji o separacji a w dalszej konsekwencji o rozwodzie.

2.8. EMIGRACJA

Sytuacja ekonomiczna rodziny zwłaszcza przy zaciągniętych kredytach hipotecznych na dom, czasami zmusza do szukania źródła do-

chodu poza granicami kraju. Na emigrację decyduje się jeden z małżonków lub oboje. Jeśli emigruje jeden małżonek pozostawia w kraju współmałżonkę z dziećmi. Znane są przypadki emigracji obojga rodziców, którzy pozostawili w kraju swoje dzieci. Zarówno jeden jak i drugi przypadek powoduje zachwianie równowagi w relacjach z dzieckiem i osłabienie więzi. Przy braku codziennego kontaktu poprzez internetowe możliwości, jakie daje na przykład SKYP więzi słabną z czasem coraz bardziej. Bywa, że otoczenie emigracyjne za granicą ma tak ogromny wpływ na współmałżonka, że zmienia go nieodwracalnie tak bardzo, że decyduje się on nawiązać kontakty seksualne z inną osobą, co w konsekwencji może doprowadzić do zerwania zupełnie więzi ze współmałżonką przebywającą w kraju.

Emigracja przyczyniła się do ogromnego wzrostu rozwodów w Polsce jednocześnie zwiększając ilość małżeństw mieszanych zawieranych z obcokrajowcami.

2.9 PRZEMOC

Przemoc w rodzinie to świadome działanie jednego z członków rodziny na szkodę drugiego członka rodziny lub reszty rodziny. Działanie to narusza prawa i dobra osobiste poszkodowanej strony. Sprawca powoduje ból i cierpienie poprzez działania zagrażające utratą zdrowia lub życia ofiary. Wykorzystuje on przewagę sił, jakie różnicują ofiarę i sprawcę, który ma wyraźną przewagę sił nad współmałżonkiem, który staje się ofiarą sprawcy przemocy.

2.9.1. RODZAJE PRZEMOCY¹¹:

Przemoc Fizyczna:

popychanie, odpychanie, obezwładnienie, przytrzymywanie, policzkowanie, szczypanie, kopanie, duszenie, bicie otwartą ręką i pięściami, bicie przedmiotami, parzenie, polewanie substancjami żrącymi, smarowanie bielizny i rzeczy osobistych substancjami powodujący-

mi pogorszenie stanu zdrowia (wpływ niektórych dioksynów prowadzi do anemii lub wpływ innych toksycznych związków), użycie broni, porzucanie w niebezpiecznej okolicy w dzień lub w nocy, nie udzielenie koniecznej pomocy itp.

Przemoc Psychiczna:

wyśmiewanie poglądów, religii, pochodzenia, narzucanie własnych poglądów, stała krytyka, wmawianie choroby psychicznej, kontrolowanie i ograniczanie kontaktów z innymi osobami, domaganie się posłuszeństwa, ograniczanie snu i pożywienia, wyzywanie, poniżanie, upokarzanie, zawstydzanie i stosowanie gróźb, rywalizowanie o względy dzieci kosztem pomniejszania wartości matki/ojca, różnego typu świadome utrudnianie życia (poprzez puszczenie istotnych osobistych rzeczy ofiary albo częściowe ich uszkodzenie, hakerskie utrudnianie funkcjonowania w internecie – cecha sprawców o zdolnościach hakerskich – poprzez podsyłanie wirusów, blokowanie dostępu do najczęściej odwiedzanych przez ofiarę portali, blokowanie dostępu do istotnych dla ofiary programów dostępnych w internecie i uniemożliwianie ich ściągnięcia, blokowanie poprzez internet programów komputerowych w osobistym komputerze ofiary, montowanie w komputerze ofiary tzw. bomb o opóźnionym działaniu psującym prawidłowe funkcjonowanie programów lub gier w zaprogramowanym opóźnionym czasie), przemoc niewerbalna (mimiką twarzy¹², gestem, złą pozycją ciała), przemoc werbalna (złym słowem, tonem głosu, specyficznym akcentowaniem wypowiedzi), zabranianie edukacji i blokowanie dostępu do edukacji, blokowanie dostępu do wszelkich środowisk (fundacje, stowarzyszenia) niosącym pomoc pokrzywdzonym ofiarom przemocy i innym osobom, narzucanie swoich upodobań (np. muzycznych, kulinarnych) i swoich przekonań (np. religijnych lub ateistycznych).

Przemoc Seksualna:

wymuszanie pożycia seksualnego, wymuszanie nieakceptowanych pieszczot i praktyk seksualnych, wymuszanie seksu z osobami trzecimi, sadystyczne formy współżycia seksualnego, krytyka zachowań seksualnych itp.

Przemoc Ekonomiczna i Zaniedbanie:

odbieranie zarobionych pieniędzy, uniemożliwianie podjęcia pracy zarobkowej, niezaspokajanie materialnych potrzeb rodziny, brak opieki i uniemożliwianie zaspokajania podstawowych potrzeb fizjologicznych (związanych ze snem, jedzeniem, higieną itp.)

Ofiara żyjąca z przemocą na co dzień przechodzi przez cykle przemocy składające się z trzech następujących po sobie faz: faza narastania napięcia, faza ostrej przemocy i faza miodowego miesiąca.

FAZA NARASTANIA NAPIĘCIA – to okres wzrastania emocji i pojawiania się różnych konfliktów spowodowanych drażliwością sprawcy, którego irytują drobniaczki i błahę sprawcy.

FAZA OSTREJ PRZEMOCY – to okres kiedy narastające emocje zostają wyładowane. Sprawca zachowuje się nieprzewidywalnie, jest gwałtowny i wpada w szał. Mimo starań ofiary, która wszelkimi sposobami stara się uspokoić sprawcę przemocy jego nerwowość i złość narasta jeszcze bardziej.

FAZA MIODOWEGO MIESIĄCA – pojawia się zaraz po tym, jak sprawca przekroczy wiele niedopuszczalnych granic dając upust swoim emocjom. Zaczyna przeproszać partnerkę obiecując poprawę. Partnerka mu wybacza wierząc w poprawę sytuacji. Zaczyna zachowywać się właściwie i nie przypomina sprawcy przemocy. Sprawca przemocy może nawet wtedy być bardzo delikatny i mówić cichym spokojnym głosem.

Cykle powtarzają się z tendencją do skracania fazy miodowego miesiąca aż do całkowitego zaniku tej fazy.

Sprawcy przemocy charakteryzują się następującymi cechami:

Mylące oznaki zewnętrzne: mogą wywodzić się z różnych grup społecznych, często to osoby czarujące i schlebające innym, mogą wyglądać na bardziej "pozbiernych" niż ofiary, podstawową cechą sprawców jest kontrola ofiar, w czasie mediacji często udziela rad mediatorowi, jak oczekuje, żeby była prowadzona mediacja, odpowiada za partnera, często przerywa mediatorowi, wykorzystuje swój urok osobisty (czar), aby zarządzać procesem mediacyjnym.

Sprawca przemocy nigdy nie chce się rozwieść. Zaprzecza przemoc, choć okazjonalnie przyznaje się do minimalnej przemocy. Koncentruje się na SWOICH potrzebach i stratach. Obwinia innych, zwłaszcza ofiarę. Wyraża pragnienie pozostania w związku małżeńskim mimo że poniża i krytykuje ofiarę to chce ją zatrzymać na siłę, podkreśla swój ból i jest zazdrosny bez powodu.

Jego wizerunek publiczny jest inny niż w domu. Chociaż w domu słabo kontroluje frustrację i złość, to wobec innych obcych nie używa przemocy i postrzegany jest mylnie często bardzo pozytywnie dzięki łatwości, z jaką używa "masek" wobec wielu osób.

Ofiary charakteryzują się następującymi cechami:

Może występować: otwarta wrogość i agresywność, zbyt duży chłód i spokój – splaszczony afekt, uzależnienie, dysfunkcyjność, zaniedbanie, siła, pewność siebie, odnoszenie sukcesów.

Inne cechy to: izolowanie, niskie poczucie własnej wartości, złość lub depresyjność – występuje cyklicznie, oporność wobec autorytetu, obwinianie siebie, minimalizowanie przemocy i jej konsekwencji, skłonność do podporządkowania się.

Oporność ofiary na działania sprawcy zależy od poziomu wiktyimizacji, na którym się

znajduje. Im ofiara jest niżej zaawansowana w procesie wiktyimizacji tym łatwiej ją z niej wycofać i wyleczyć powrotem do równowagi.

2.9.2 POZIOMY WIKTYMIZACJI¹⁹:

I POZIOM

ZABURZENIA UTRWALONYCH PRZEKONANŃ NA TEMAT WŁASNY I ŚWIATA

Skrócenie perspektywy czasowej.

Utrata poczucia bezpieczeństwa.

Czucie się jak małe dziecko.

Pragnienie wycofania i izolacji.

Przeżywanie bezsilnego gniewu, lęku i złości.

II POZIOM

WTÓRNE ZRANIENIA (spowodowane przez niewłaściwe reakcje otoczenia)

Kwestionowanie prawdziwości opowiadania ofiary.

Obwinianie ofiary.

Odmawianie jej pomocy.

Sugerowanie intensywności w podejmowanych działaniach.

Zaprzeczanie i pomniejszanie doświadczeń ofiary przez inne osoby.

III POZIOM

PRZYJMOWANIE TOŻSAMOŚCI OFIARY

Myślenie o sobie, jako o osobie skazanej na bycie ofiarą.

Nietolerancja własnych błędów (samopotępienie się)

Zaprzeczanie trudnościom osobistym

Poniżanie się i tworzenie z tego filozofii życia.

Negowanie swoich podstawowych praw osobistych.

Myślenie w kategorii wszystko albo nic.

Przemoc nieujawniona nie istnieje dla reszty społeczeństwa. Tylko przerwanie zmywu milczenia daje możliwość udzielenia pomocy

oferze lub ofiarom. Niestety ofiary często nie bronią się w ten sposób bojąc się o siebie i rodzinę. Agresja sprawcy w przypadku ujawnienia jego przemocy może stać się nieprzewidywalna, czego ofiary najbardziej się obawiają.

Ofiary najmniej zaawansowane w procesie wiktyimizacji mają większą szansę na wyswobodzenie się z przemocy sprawcy. Tym osobom udaje się odejść od swojego współmałżonka i jako jeden z powodów rozvodu podać przemoc w rodzinie. Często mimo orzeczonego wyroku rozwodowego ofiary dalej są narażone na przemoc ze strony sprawcy. Bywa też tak, że po rozwodzie sprawca stosując różne maski wprowadza w błąd ofiarę celowo utrudniając jej identyfikację rzeczywistości, jaka dotyczy sprawcy, grając przed ofiarą idealnego człowieka. Identyfikacja jest jeszcze bardziej trudna, jeśli swój przemocowy proceder sprawca ukrywa mając ogromne poparcie wśród swoich znajomych, ciesząc się w tym gronie ogólną akceptacją. Wtedy należałoby przeanalizować całe grono i otoczenie sprawcy, bo skoro nie dostrzegają jego karalnej działalności to jest duże prawdopodobieństwo, że sami mogą postępować podobnie i mogą stosować podobne techniki użycia przemocy w swoim najbliższym otoczeniu rodzinnym i w otoczeniu pracy.

Mediacja w sprawach z przemocą musi wskazywać ofierze i sprawcy ośrodki terapeutyczne pomagające wyjść ofierze z poziomów wiktyimizacji a sprawcy wskazuje terapię na identyfikację agresywnych zachowań i radzenia sobie z nimi oraz ewentualne terapie dla uzależnionych. A w przypadkach karalnych według Kodeksu Karnego muszą pojawić się silne środki w postaci kar więziennych i grzywn.

2.9.3. PRZEMOC WOBEC DZIECI – KRZYWDZENIE DZIECI

Przemoc w domu rodzinnym dziecka przenosi się na dziecko a wraz z nim na jego zachowania w szkole. Bywa, że w środowisku szkol-

nym staje się on ofiarą przemocy albo jej sprawcą. "Relacje rodzic-dziecko i praktyki dyscyplinujące stosowane w rodzinie wpływają na poziom agresji przejawianej przez dziecko. Kiedy między członkami rodziny panują ciepłe, serdeczne stosunki i rodzice nie stosują środków przymusu, dzieci są mniej skłonne do wykazywania zachowań agresywnych"¹⁴. Odmianą rolę w zahamowaniu przemocy odgrywa postawa rodziców. Jeśli dziecko rozwiązuje swoje problemy i konflikty w atmosferze zrozumienia to problemy chwilowe szybko przemijają. Natomiast, jeśli nie ma zrozumienia przyczyn konfliktu szkolnego dziecka i prób złagodzenia problemu pomiędzy stronami konfliktu, wtedy może zaistnieć bardzo szkodliwe dla dziecka zjawisko prześladowania w szkole. "Uczeń jest prześladowany lub gnębiony, gdy regularnie i przez dłuższy czas narażony jest na nieprzyjemne działania ze strony innego ucznia lub grupy rówieśników"¹⁵. Ważne, by rodzice reagowali od razu w przypadku zaistnienia takiego zjawiska. Na zahamowanie zjawisk przemocy wpływa styl i sposób¹⁶, w jaki rodzice prowadzą z dzieckiem wszelkiego typu negocjacje¹⁷ drobne i bardziej znaczące. Nie bez znaczenia jest wiedza rodziców, której posiadanie zawsze może pomóc, w takich sytuacjach. Rodzice powinni być świadomi, że dzieci cały czas ich obserwują i uczą się bardzo szybko zachowań rodziców, po czym ich naśladują. "Jeżeli chcemy, żeby dzieci nie podnosiły głosu, dobrym sposobem uczenia jest niepodnoszenie głosu samemu. Jeśli nie chcę, aby nauczyły się bić lub kopać, sam unikam używania mojej fizycznej siły."¹⁸

Przemoc wobec dzieci, jako powód rozwoju stosowany jest przez osoby, które zauważą niewłaściwe zachowania współmałżonka wobec wspólnych dzieci. Przemoc wobec dzieci objawia się zmianami zachowania dziecka pod wpływem przebywania ze współmałżonkiem. W skrajnych przypadkach mogą to być zmiany w zachowaniu dziecka wskazujące na zachowania pedofilskie. Najprościej to rozpo-

znać, kiedy dziecko prosi matkę o podobne zachowania, jakie wykazuje z nim ojciec podczas wspólnego spędzania czasu. Z zachowania dziecka wynika, że przekroczone zostają dozwolone granice. Matka, gdy dostrzeże dziwną zmianę zachowania swojego dziecka przeżywa szok. Najlepiej poszukać wtedy szybkiej porady u psychologa zajmującego się przemocą seksualną wobec dzieci, w czym szybko może pomóc policja. Następnie należy postępować według wskazówek psychologa, co może wiązać się z przeprowadzeniem rozmowy ze sprawcą i obserwacją zachowań sprawcy, i dziecka. Jeśli objawy nie mijają sprawcą musi zająć się policja w trybie natychmiastowym, jeśli objawy w zachowaniu dziecka mijają lub minęły można na tym temacie zapomnieć choć czujność należy zawsze zachować i cały czas obserwować.

"Przemoc albo groźby zabicia mogą też dotyczyć zwierząt hodowanych przez dziecko; pacjentki często opowiadają, że zmuszano ich do oglądania sadystycznych aktów dokonywanych na ich ulubieńcach. (...) Poszkodowani przeważnie mówią nie tylko o strachu przed przemocą, lecz także o obezwładniającym poczuciu bezsilności. W patologicznym środowisku rodzinnym władza rodzicielska jest arbitralna, kapryśna i absolutna. Narzucane zasady są niekonsekwentne, sprzeczne lub rażąco niesprawiedliwe. Ofiary przypominają sobie, że najbardziej przerażała je nieprzewidywalność przemocy. Nie mogąc znaleźć żadnego sposobu na uniknięcie zła, dziecko uczy się przechodzić na pozycję całkowitego poddania. (...) Dziecko wychowywane w patologicznym środowisku rozwija niezwykłą umiejętność dostrzegania znaków ostrzegających o ataku. Jest dokładnie dostrojone do zmieniających się wewnętrznych stanów prześladowcy. Uczy się rozpoznawać subtelne sygnały w twarzy, głosie i języku ciała, odczytując z nich złość, podniecenie seksualne, rozkojarzenie lub zamroczenie alkoholem czy narkotykami."¹⁹

Patologiczna przemoc wobec dzieci jest przyczyną rozwodu wielu małżeństw a pedofilia jest karalna więzieniem.

Stosowanie przemocy przez rodziców wobec dzieci łatwo dostrzec w zachowaniu dziecka i w jego relacjach z innymi dziećmi. Dziecko z domu, w którym panuje przemoc jest bardziej agresywne, szybciej się złości, jest bardziej nerwowe i często chce rządzić swoimi kolegami i koleżankami nie pozwalając im na ich zdanie i ich pomysły. Sen takich dzieci bywa niespokojny i często się w nocy budzą, czasami mówią coś przez sen. W skrajnych przypadkach dochodzi do nocnego moczenia dzieci.

3. Wpływ rozwodu na kobietę i na mężczyznę²⁰.

KOBIETA

Wyzwania finansowe – rozwód może oznaczać obniżenie dotychczasowego stylu życia i konieczność podjęcia dodatkowej pracy lub skorzystania z pomocy rodziny. Przejęcie tylko na siebie funkcji utrzymywania rodziny jest dla wielu kobiet dużą zmianą i sprawą trudną.

Przymus samodzielnego dbania o wychowanie dziecka – w kwestii wychowania dzieci już nie można podzielić się obowiązkami wychowawczymi z partnerem. Osoba po rozwodzie może liczyć tylko na siebie w tej kwestii, co może czasami powodować nadmierne obciążenia.

Nadmierny rygor w wychowaniu dzieci – wiąże się z tym, że matki chcą zastąpić rolę ojca co może nakładać się z pojawiającymi trudnościami dzieci w szkole, przez co matka może wprowadzić zwiększony rygor. Niestety to błędne koło powodujące czasami niepotrzebne dodatkowe konflikty.

Koncentracja na dziecku – wiele kobiet po rozwodzie "poświęca się całkowicie dziecku" skupiając się na potrzebach dziecka zapominając o sobie i swoich potrzebach.

MĘŻCZYZNA

Utrata stałego kontaktu z dziećmi – pojawia się ból spowodowany utratą kontaktu z dziećmi. Po rozstaniu ojcowie uświadamiają sobie ile dla nich znaczyły dzieci, których obecności do tej pory aż tak bardzo nie doceniał, jak teraz kiedy utracił kontakt z dziećmi

Zmiana dotychczasowych relacji z dzieckiem – to czas ustalania nowych zasad i nowych relacji z dziećmi.

Tata z Disneylandu – zapewnia dziecku liczne rozrywki, niewiele zaś od niego wymagając. Matka może być tym faktem sfrustrowana i może zacząć stawiać ojcu coraz większe wymagania, a niekiedy zniechęca ojca blokowaniem jego kontaktów z dzieckiem.

Tata – portfel – mężczyzna może czuć się, jak portfel do płacenia alimentów. Czasami dzieci zwłaszcza te starsze gotowe są na spotkania pod warunkiem, że sfinansujesz ich zachcianki.

Konieczność zorganizowania sobie nowego domu – wiąże się z tym konieczność zadbania o sprawne funkcjonowanie gospodarstwa domowego (zakupy, posiłki, sprząatanie), o które mężczyzna musi zadbać sam.

4. Wpływ rozwodu na dzieci²¹

DO TRZECIEGO ROKU ŻYCIA

Utrata codziennej obecności rodzica może wywołać u dziecka silne uczucie niepokoju oraz huśtawkę nastrojów, może być bardziej płaczliwe i niespokojne, rozstając się z rodzicem po spotkaniach może okazywać silne emocje (płacz, trzymanie się go kurczowo rodzica), może mieć kłopoty ze snem (budzić się w nocy, mieć trudności z zaśnięciem i ze snem).

W OKRESIE PRZEDSZKOLNYM

dziecko bardzo chce połączyć znów rodziców, pragnie by rodzice znów byli razem, może cofnąć się do wcześniejszych etapów rozwoju – moczyć się w nocy, ssać kciuk lub kurczowo

wo "trzymać się spódnicy", może czuć się winne, że rodzice się rozstali, może odreagowywać napięcie, zachowując się agresywnie wobec rodziców, rodzeństwa, rówieśników lub wychowawców, może odczuwać lęk, że opuści je również rodzic, z którym mieszka, może nie chcieć rozstawać się z nim, może być rozdrażnione, impulsywne, mieć kłopoty z koncentracją, może mieć problemy z zasypianiem, zrywać się w nocy, mieć "złe sny", może stracić apetyt.

W OKRESIE SZKOLNYM (6-12 LAT)

dziecko ciągle ma nadzieję, że rodzice jednak się pogodzą i zamieszkają razem, tęskni za rodzicem, który odszedł, może być złe i agresywne wobec rodzica, który według niego doprowadził do rozpadu rodziny, może wyłapywać złe zachowania rodzica, który wobec dziecka zachowuje się nie fair play nawet jeśli to rodzic, z którym mieszka i spędza dość dużo czasu, może świadomie określić, którego rodzica bardziej lubi i dlaczego, dziecko uświadomione swych praw dziecka może żądać od rodziców ich przestrzegania zwracając rodzicom uwagę i prosić o poprawę ich zachowania, dowartościowane dziecko może osiągać sukcesy w nauce i akceptować rozstanie pomiędzy rodzicami, może dziecko może mieć kłopoty z nauką z powodu trudności w koncentracji uwagi lub utraty wiary w siebie, może sprawnie trudności wychowawcze (być nieposłuszne, niedyscyplinowane, łamać ustalone reguły), może się wstydzić swojej sytuacji rodzinnej, ukrywać ją przed otoczeniem, u dziecka mogą pojawiać się różnego rodzaju dolegliwości, jak bóle brzucha, głowy, wymioty, dziecko może upatrywać siebie, jako główne źródło konfliktów między rodzicami

W OKRESIE DOJRZEWANIA

dziecko może czuć się zmuszone do roli sojusznika i wspierania rodzica "pokrzywdzonego", może odrzucić drugiego rodzica i unikać z nim kontaktów, może wycofywać się z relacji

z rodzicami, szukać wsparcia poza rodziną (w grupie rówieśniczej, subkulturze), może czuć się nadmiernie obciążone obowiązkami domowymi, może być zazdrosne o nowych partnerów rodziców, może czuć się nieswojo obserwując ich seksualność, może wątpić w szczerść miłości i może obawiać się wejścia w bliższe relacje z płcią przeciwną, może wątpić w trwałość związków, może sprawiać problemy wychowawcze (wagary, ucieczki z domu, picie alkoholu lub zażywanie narkotyków) a nawet popełniać drobne przestępstwa, może próbować manipulować rodzicami, aby osiągnąć własne korzyści (np. pieniądze, większa swoboda), może próbować utożsamiać się z różnymi subkulturami, może kreować swój własny indywidualny styl bycia i styl ubioru oraz może wymuszać na otoczeniu akceptację tego, dziecko z domu, w którym stosuje się przemoc może mieć czasami objawy depresji, może być agresywne a czasami może zachowywać się skandalicznie, może ostro bronić swojego zdania często kosztem konfliktu z rodzicami,

DOROSŁE DZIECI

reagują mniej emocjonalnie, mogą czuć się w obowiązku wspierania "słabszego" rodzica i zaniedbywać przez to własne potrzeby swoje i zaniechać przez to również nie akceptować rodziców i oddalić się od nich emocjonalnie na tyle daleko, że więzi mogą zanikać a kontakty ograniczone są do sporadycznych i bardzo rzadkich spotkań

Im mniej konfliktów pomiędzy odchodzącymi od siebie partnerami tym łatwiej dzieciom pogodzić się z nową sytuacją. Jeśli priorytetem po rozwodowym obojga rodziców będzie nadrzędny interes i dobro dziecka może to przysłużyć się do zmniejszenia krzywdy dziecka po utracie jednego z rodziców.

III OPIS SPRAWY ROZWODOWEJ PAŃSTWA X

1. Historia rodziny Państwa X.

W 1997 roku Państwo X poznali się przypadkiem na imieninach znajomego. Od tego czasu spotykali się z różną częstotliwością. Studiowali na tym samym wydziale na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pani wtedy Y będąc starszą o rok była na wyższym roku studiów niż Pan X. Wspólna znajomość z czasem stała się dla Pana X bardzo korzystna, ponieważ Pan X korzystał z dorobku Pani Y wykorzystując jej pracę za rok na swoich zajęciach. Korzystał z jej sprawozdań i wyników, co przekształcał w swoje sprawozdania. Dzięki temu uzyskiwał dużo lepsze oceny niż rok wcześniej Pani Y.

Wspólne wyjścia Pani Y i Pana X to głównie ciągle towarzystwo znajomych Pana X, które swoim dominującym wpływem kreowało życie Pana X, który narzucał ten schemat Pani Y. Propozycje Pani Y były dla Pana X mało ciekawe. Pan X nie lubił chodzić do kina i teatru, nie lubił tańczyć w przeciwieństwie do Pani Y, przez co chodzili tam gdzie tylko się siedziało i piło piwo, co uwielbiał najbardziej Pan X. Wyjazdy sylwestrowe do leśniczówki w Bieszczadach, były wyjazdami na ogromną wielodniową popijawę, gdzie spacerować po górach były unikatową przyjemnością i praktycznie ich nie było. Na pierwszym z takich sylwestrów Pan X będąc pod wpływem alkoholu próbował zdradzać Panią Y z inną ich koleżanką. Dla Pani Y było to szokujące przeżycie. Pierwszy raz w życiu zaobserwowała takie zachowanie Pana X wobec innej kobiety w obecności Pani Y. Przez wiele miesięcy Pan X miał problemy, żeby powiedzieć Pani Y, że ją kocha. Znajomi Pani Y mieli bardzo małe znaczenie dla Pana X przez co nie spotykali się z nimi zbyt często. Pani Y sama utrzymywała z nimi znajomość. Zdarzało się Panu X wyrażać o nich negatywnie robiąc tym przykrość Pani Y.

W roku 1998 Pani Y kończy studia w Krakowie i chce rozpocząć doktorat w Warszawie. Wysłała tam wszystkie niezbędne dokumenty łącznie z opinią swojego promotora, ale rezygnuje z rozpoczęcia pod namową Pana X, któremu nie odpowiada odległość Kraków-Warszawa. O ostatecznej decyzji decydują koszty podróży pomiędzy Krakowem a Warszawą. Pani Y obawiała się, że stypendium będzie zbyt niską kwotą, aby pokryć wszystkie koszty. Ostatecznie Pani Y rezygnuje z podjęcia doktoratu i na tym fakcie kończy się jej szansa na dalszą edukację, ponieważ postanawia nie starać się już o doktorat. Pani Y podejmuje staż w firmie X.

Rok później, w 1999 roku, Pan X razem ze swoimi kolegami zdaje w Krakowie na studia doktoranckie. Wszyscy zdają ze większych problemów. Każdy z nich otrzymuje na egzaminie znane im wcześniej pytania.

W 1999 roku Pani Y awansuje w systemie wewnętrznym firmy i zmienia stanowisko stając się z technologa przedstawicielem handlowym.

Związek małżeński Państwo X zawarli wiosną 2000 roku poprzez ślub konkordatowy. Przed ślubem znali się około 3 lata. Był to czas ich wzajemnego poznawania oraz zaznajamiania z relacjami rodzinnymi panującymi w obu rodzinach. Pani Y zauważyła przed ślubem dysonans poznawczy i intuicyjnie czuła, że może to grozić szczęściu ich rodziny, ale mimo to zdecydowała, że wyjdzie za mąż za Pana X. Dysonans poznawczy był dwu płaszczyznowy polegający na obawach, co do przyszłego męża i jego alkoholowych tendencji oraz dysonans, co do rodziny przyszłego męża, którą miała okazję bardzo gruntownie poznać przed ślubem poprzez wspólne mieszkanie z babcią i dziadkiem Pana X. Pani Y nie mogła zrozumieć nienawiści, jaką żywiono do niektórych osób z otoczenia tej rodziny i z jaką dużą niechęcią o tych osobach się wyrażano. Nadmiar nienawiści do bliźnich był tak znaczący, że Pa-

ni Y czasami stawiała siebie w pozycji tamtych osób i próbowała dostrzec różnicę punktu widzenia. Dysonans był wyraźny. Pani Y obawiała się tego w przyszłości. Obawiała się również silnych wpływów matki męża i ewentualnie jego babci. Wychodząc za mąż za Pana X Pani Y miała nadzieję, że miłość zwycięży wszystko i dysonans, którego się obawiała nie będzie znaczący w przyszłości. Warunkowała to właściwą postawą przyszłego męża i liczyła, że będzie ja chronił.

Z perspektywy czasu Pani X ocenia, że wyszła za mąż świadomie biorąc za męża mężczyznę, który nadużywał alkohol i było to jej największą obawą grożącą ich szczęściu rodzinnemu. Obawiała się o trwałość swojego małżeństwa zwłaszcza przez alkohol. Wiara w miłość ponad wszystko, ponad bogactwo, choroby i ułomności trzymała Panią X w przekonaniu, że wychodzi za mąż podejmując właściwą decyzję. Popęłniła swój życiowy błąd myśląc, że będąc żoną alkoholika zmieni się nastawienie Pana X do alkoholu. Nie przewidziała niestety bardzo silnego wpływu kolegów swojego męża, którzy otaczali go dziennie większą część czasu i mają na niego znacząco silniejszy wpływ aż do dzisiaj. W środowisku pracy Pana X znajdowały się też kobiety, które bardzo często pojawiały się w pokoju pracy Pana X wywierając sobą wpływ na Pana X, który im ulegał a w czasem zaczął więcej czasu spędzać nie w swoim gabinecie a w pokoju swojej koleżanki z pracy.

W styczniu 2001 roku Państwo X już wiedzieli, że spodziewają się dziecka. Pan X na wiadomość o tej zmianie sytuacji nie skakał z radości. Przez dziewięć miesięcy ciąży nie był zainteresowany wiedzą na temat płodu. Jedyne na co się zdobył to wspólne wizyty w gabinecie USG. Jesienią 2001 roku poprzez poród naturalnymi siłami przyszedł na świat syn. Ojciec dziecka był obecny przy porodzie. Od tego momentu zaczął się nowy rozdział w życiu rodziny Państwa X. Po trzech dniach pobytu w szpitalu matka z dzieckiem wróciła do domu. Na-

stępnego dnia Pan X poszedł do pracy zostawiając matkę z dzieckiem samą bez opieki, której oboje z dzieckiem wtedy bardzo potrzebowali. Nie przejmował się, że matka dziecka ma problemy z chodzeniem po porodzie naturalnym. Zupełnie nie miało to dla niego znaczenia. Pan X robił wtedy doktorat. Nic nie stałoby się gdyby miał kilka dni opóźnienia zwążywszy na fakt, że i tak miał trudności czasowe, bo nie zmieścił się w wyznaczonym czasie na wykonanie doktoratu i musiał prosić o przedłużenie. Ciągle szukał kierunku swojego doktoratu i przez pierwsze lata zupełnie pracował bez sensu i bez celu, bez konkretnych efektów. Brak efektów w pracy wpływał na nastrój Pana X, co przynosił z pracy do domu przenosząc na resztę rodziny. Pani X próbowała różnych metod na polepszenie atmosfery w domu, ale nic nie skutkowało. W ostateczności zaczęła mu proponować rezygnację z doktoratu sugerując podobne zachowanie niektórych jego kolegów i jej samej. Niestety Pan X trwał w swojej beznadziejności. Pani X przestała w pewnym momencie prosić o rezygnację z doktoratu a proponowała wyjazd na stypendium za granicę na jakąś inną uczelnię. Niestety ten pomysł też był zły dla Pana X, bo stwierdzał, że dla niego nie ma lepszego miejsca niż Kraków. Nie chciał wyjechać na zagraniczną uczelnię mimo, że wspólni znajomi już tam byli i mogli pomóc.

Pan X twierdzi, że poznał Panią Y, w której się zakochał i nie zakładał, że ona kiedykolwiek się zmieni. Zachowanie żony zmieniło się wraz z jej i syna odejściem w grudniu 2004 roku, czego Pan X nie mógł zrozumieć a zwłaszcza dlaczego jego spokojna żona, godząca się na wszystko i wykonująca w domu wszystkie obowiązki nagle odchodzi razem z synem. Początkowo podejrzewał innego mężczyznę, ale gdy przez lata po odejściu żaden się nie pojawiał przy jego żonie stwierdził, że to nie obcy mężczyzna jest powodem odejścia żony.

Pan X zaczął stosować przemoc psychiczną wobec swojej współmałżonki i syna, co stało

się główną przyczyną odejścia matki z dzieckiem. Przemoc głównie psychiczna polegająca na różnego typu zaniedbaniach rodziny i samej żony oraz blokowanie żony na różnych płaszczyznach między innymi edukacyjnych poprzez zabranianie dostępu do dalszej edukacji. Inne to przemoc werbalna poprzez sprawiające przykrość słowa oraz przemoc niewerbalną poprzez różnego typu gesty, mimikę twarzy tzw. "złe spojrzenie". Pan X stosował nadkontrolę polegającą na śledzeniu pracy żony na komputerze poprzez pozwalając na to programy wiedział dokładnie, co po kolei robi żona na komputerze

2. Przyczyny rozwodu.

Wobec nasilających się negatywnych uczuć i złej postawy ze strony Pana X w stosunku do Pani X atmosfera w domu zaczynała być coraz bardziej męcząca i nie do zniesienia. Syn w początkowych miesiącach swojego życia lubił być myty przez ojca a z czasem przestał to lubić. Ojciec kilka razy uderzył go w gołą pupę przy kąpielu i dziecko zraziło się do ojca. Pani X widząc te zdarzenia załamywała się coraz bardziej, bo z każdą łzą dziecka zdawała sobie sprawę z istnienia przemocy w domu, której chciała uniknąć. Świadomość, że sprawcą przemocy był jej własny mąż załamywała Panią X. Było to dla Pani X podwójnie przykre, ponieważ wyszła z domu, w którym ojciec miał postawę osoby nadużywającej przemocy wobec rodziny i nagle uświadomiła sobie, że coś podobnego zaczyna pojawiać się w jej rodzinnym domu i dotyka najsłabszego – jej bezbronne maleństwo. Nie mogła w to uwierzyć. Od tego momentu zniechęcała się do męża coraz bardziej. Dochodziły do tego jego ciągle wyjścia ze znajomymi na imprezy, na które Pani X już nie chodziła, ponieważ opiekowała się synem. Ze spotkań Pan X wracał zawsze pod wpływem alkoholu, co wiązało się z jego problemami następnego dnia. Pan X zaczął w domu produkować

alkohol co z czasem przerodziło się w większą miłość do aparatury laboratoryjnej niż do własnej żony. Często wracał późno z pracy i zamiast przywitać się z żoną biegł najpierw podłączyć aparaturę. Pani X stawiała się coraz bardziej zmęczona uzależnieniem Pana X i zaczynała delikatnie sygnalizować o tym Panu X na co ten nie zwracał uwagi. Nałożenie obowiązków alkoholizmu z obciążeniami związanymi z doktoratem Pana X powodowały osłabienie więzi pomiędzy Panią X i Panem X. Pan X przychodząc późno z pracy praktycznie od razu siadał do komputera i pracował do późnych godzin nocnych. Zaniedbując rodzinę. Doszło do tego, że nawet w niedzielę pracował i nie odchodził od komputera. Pani X uwielbiała rodzinne niedzielne wydarzenia i wobec braku zaangażowania ze strony Pana X sama zaczęła podróżować z synem zaczynając od wizyt w muzeach a następnie wyjeżdżając poza Kraków. Więzy pomiędzy nią a Panem X osłabiała się coraz bardziej. Rok przed planowaną obroną doktoratu Pani X wyznała Panu X, że nie rozumie co się między nimi dzieje. Poinformowała Pana X, że obserwuje, że nie ma miłości między nimi. Obawiała się o swoje uczucia do Pana X, ponieważ zaczęła odczuwać, że przestaje kochać Pana X. Zaczął się nowy okres w życiu Pani X. Poinformowała o swoich przeżyciach Pana X i obserwowała jego zachowanie w związku z tym. Pan X nie zrobił nic. Zachowywał się tak samo. Pani X widząc to doszła do wniosku, że poczeka do końca doktoratu Pana X i zobaczy jakie zmiany przyniesie sytuacja nowego tytułu naukowego Pana X. Podarowała Panu X dodatkowy rok. Był to najgorszy rok w jej życiu – od kwietnia 2003 do kwietnia 2004 roku. Po obronie doktoratu Pan X nie miał zagwarantowanej pracy i pozostał bezrobotny aż do października 2004 roku. W międzyczasie wakacje spędzał na wsi opiekując się synem a Pani X pracowała przyjeżdżając do nich w tygodniu, jeśli było to możliwe. Razem spędzali weekendy. Niestety w tym samym

czasie ujawnił się dysonans poznawczy na płaszczyźnie relacji z dalszą rodziną, ponieważ Pan X z synem przebywali razem z rodzicami Pana X. Dysonans związany z matką Pana X miał w tym czasie ogromne nasilenie powodując konflikty pomiędzy Panią X a Panem X. Matka Pana X usilnie obniżała wtedy autorytet Pani X wobec jej męża wskazując na mocniejsze więzi Pana X z jego matką a nie z jego żoną. Sytuacja spowodowała, że wobec braku obrony pozycji Pani X przez Pana X pozycja Pana X w oczach Pani X zaczęła znacząco tracić na wartości. Sierpień 2004 roku stał się decydującym miesiącem, w którym Pani X postanowiła odejść od Pana X. Od czasu konfliktów spowodowanych przez matkę Pana X rozpoczął się czas ewakuacji dla Pani X i syna. Pani X zaczęła wtedy szukać miejsca, w które mogłaby się bezpiecznie przenieść razem z synem. Po przygotowaniu drugiego mieszkania Pani X wyprowadziła się z synem do nowego miejsca w grudniu 2004 roku.

Po tym zdarzeniu sytuacja zmusiła Pana X do opuszczenia mieszkania, w którym mieszkali wszyscy w trójkę, ponieważ bez udziału finansów, jakie przynosiła Pani X nie był w stanie sam utrzymać się w tamtym mieszkaniu. Pani X przeprowadziła się z synem do rodzinnego miasta pod Krakowem, gdzie prowadziła firmę i mogła liczyć na pomoc rodziców. Pan X rozpoczął wtedy kampanię anti-Pani X podkopując ją wobec wszystkich możliwych osób z jej otoczenia, które tylko znał. Jeździł potajemnie do jej rodziców, rodziny i znajomych nastawiając ich przeciwko Pani X. Pod wpływem Pana X zaczęły psuć się jej relacje z rodzicami, którzy wymówili Pani X możliwość wynajmowania lokalu w kamiennicy rodziców Pani X. Brat Pani X zmniejszył liczbę kontaktów z Panią X i jej synem. Najlepsza przyjaciółka Pani X coraz rzadziej zaczęła odwiedzać Panią X i jej syna. Pani X straciła drugą pracę, którą miała dzięki znajomościom Pana X. Przez krótki czas Pani X znajdowała się bez środków do

życia i bez wsparcia. Była to sytuacja, o którą chodziło Panu X, który w ten sposób chciał zmusić Panią X do powrotu. Wewnętrzna siła Pani X pozwoliła jej przetrwać ten trudny czas. Finanse Pani X mocno kulały przez ten czas. Wystarczało tylko na podstawowe wydatki. Nie było pieniędzy na dodatkowe przyjemności. Rodzice Pani X niechętnie pomagali jej finansowo widząc, że ma trudności ze znalezieniem pracy. Najgorsze dla Pani X było to, że jej rodzice wciąż postrzegali Pana X, jako niewinnego rozpadu związku pomiędzy Panią X i Panem X. Widzieli wciąż Pana X przez przyrządy maski, którą serwował im i innym osobom z otoczenia domu Państwa X. Przez takie zachowanie Pana X nikt nie znał maski, jaką serwował w domu swojej żonie i synowi. To typowe zjawisko dla osób wykorzystujących przemoc domową pozwalało Panu X utrzymywać pozory swojej niewinności przez długi czas.

Wiosną 2005 roku Pani X zdecydowała, po kilku miesiącach separacji, o tym, że złoży pozew rozwodowy do sądu.

Latem 2005 roku Pan X zabrał syna pierwszy raz nad morze, czego nie robił i nie chciał robić nigdy wcześniej mimo że Pani X wielokrotnie prosiła o wyjazd rodzinny nad morze. Odtąd Pan X zaczął zwracać baczniejszą uwagę na sposób spędzania z synem czasu wolnego, ponieważ stało się to wartością różniącą matkę i syna.

W sierpniu 2005 roku Pani X znalazła pracę i mieszkanie w Krakowie dzięki czemu powróciła z synem do Krakowa tak, by syn mógł chodzić do przedszkola tam, gdzie chcieli oboje Pani X i Pan X. Pani X zamieszkała z synem niedaleko Pana X dzięki czemu logistyczne problemy w komunikacji miejskiej były mniejsze.

Jesienią 2005 roku odbyła się pierwsza praca rozwodowa w sprawie Państwa X, po której sprawa została zawieszona do odwołania w celu ewentualnego pogodzenia się stron i przejścia przez terapię rodzinną. Strony pod-

jęły terapię. Niestety nieskutecznie. Postawa Pana X nie wykazywała elastyczności i chęci zrozumienia problemów, które dotyczyły w ich związku Panią X a Pani X widząc wciąż konserwatywną postawę Pana X jeszcze bardziej się do niego zniechęcała. Pan X wychodząc z terapii był wściekły na terapeutę, że nie trzyma jego strony oraz na Panią X, że niechętnie poddaje się terapii małżeńskiej. Panu X brakowało podstawowej wiedzy psychologicznej, której nie miał okazji poznać wcześniej w przeciwieństwie do Pani X, która miała za sobą wykształcenie pedagogiczne i wiele przeczytanych książek psychologicznych. Różnica w wiedzy psychologicznej pomiędzy Panią X a Panem X była tu podstawą rozpadu małżeństwa. Terapeuta zgadzał się ze zdaniem Pani X a wytykał błędy Panu X. Szokujące informacje o popełnionych błędach były dla Pana X tak dramatyczne, że wyzwały agresję i niepotrzebne nerwowe sytuacje, co spowodowało o zaprzestaniu terapii, która przestała mieć sens w obliczu sytuacji nieuleczalnej.

Dalsze indywidualne przemyślenia Pani X i Pana X skierowane były jednak w kierunku rozpadu małżeństwa w sposób, jak najmniej szkodliwy dla syna. Strony próbowały przygotować wspólnie rozwiązanie swojej trudnej sytuacji.

Po latach Pani X stwierdza, że brak zaangażowania Pana X w sprawy rodziny i jej samej były spowodowane drugim życiem Pana X, o którym nic nie wiedziała wtedy Pani X. Ujawniły to specyficzne warunki na jakich nastąpił rozwód oraz głębsza analiza psychologiczna przypadku zachowań Pana X. Analiza wykazała równoległy – wraz z czasem rozpoczęcia małżeństwa – wpływ innej kobiety a z czasem wielu kobiet, z czego jedna była bliską przyjaciółką Pani X.

3. Analiza mediacyjna przypadku.

Głównym problemem różnicującym Państwo X było określenie, kto ma sprawować

główną opiekę nad synem. Oboje rodzice chcieli mieć równe prawa i chcieli równy czas przebywać z dzieckiem. Pan X nie chciał wyrazić zgody na rozwód, co możliwe było do uzyskania poprzez zgodę Pani X na meldunek dziecka przy ojcu. Pani X niechętnie obawiając się o los syna podjęła ryzyko całego swojego życia i zdecydowała, że może zgodzić się na meldunek dziecka przy ojcu, pod warunkiem, że dziecko będzie przebywać równy czas u ojca i u matki co w praktyce miało oznaczać tydzień pobytu dziecka u matki i tydzień pobytu dziecka u ojca oraz nieograniczanie sobie nawzajem czasu, jaki rodzice chcą spędzić z dzieckiem, co wiązało się z tym, że w wyroku rozwodowym nie było słowa o ograniczeniach czasowych, co do spotkań z dzieckiem. Nieograniczoność kontaktów pozwalała dziecku łagodnie przejść przez etap rozwodu między rodzicami a im samym spokojniej pogodzić się z nową sytuacją. Wszystko dawało idealny obraz perpetuum mobile. Na spotkaniu w obecności obu adwokatów stron obie strony wyraziły zasady kompromisu rozwodowego, co nie zostało spisane przez adwokatów. Strony nie podpisały uzgodnionych zasad ugody, którą nazwały ustnie ustaleniami przedrozdowodowymi. Obie osoby adwokatów nie zabiegały o to, by uzgodnienia ustne zostały spisane na piśmie. Obecnie Pani X uważa, że adwokaci obu stron popełnili tu kardynalny błąd w swojej pracy zawodowej, ponieważ jako osoby reprezentujące prawo zdawali sobie dobrze sprawę, że tak należy to rozwiązać by zabezpieczyć obie strony na przyszłość. Po wspólnym spotkaniu adwokat Pana X sporządził list do sądu, w którym nie były zawarte wszystkie treści uzgodnień kompromisowych i od tego momentu zaczęła się manipulacja słowem, czego inicjatorem stał się adwokat Pana X, który słowo meldunek zamienił na słowo zamieszkanie, co następnie sąd zamienił na słowo pobyt – dzięki tej manipulacji słowem w wyroku rozwodowym nie ma słowa meldunek dziecka przy ojcu a jest pobyt

dziecka przy ojcu, co znacząco zmienia warunki umowy kompromisu przed rozwodowego. Sędzia wydając wyrok w marcu 2007 roku nie dowierzał, że taki schemat będzie funkcjonował długo sprawnie i zapowiedział ewentualność konieczności nowej sprawy regulującej zmiany w przyszłości. Machina po rozwodowa funkcjonowała idealnie około 2 lata do momentu, gdy Pan X zaczął ograniczać dostęp do dziecka Pani X podczas, gdy dziecko przebywało w domu Pana X. Był to czas gruntownej nagłej zmiany zachowania Pana X, co Pani X wiązała z wpływem nowej kobiety Pana X z otoczenia jego środowiska pracy. Istniało duże prawdopodobieństwo, że przyczyną zmian zachowania była studentka, która wykonywała pracę magisterską pod opieką promotorską Pana X. Prowadził wtedy liczne rozmowy telefoniczne z jakąś osobą, która mogła być właśnie powodem zmian w zachowaniu Pana X. Wobec pogarszającej się sytuacji związanej z ograniczaniem matce dziecka kontaktów z dzieckiem i znaczącymi zmianami zachowania dziecka wskazującymi na stosowanie przemocy wobec dziecka Pani X podjęła kroki w celu ostrzeżenia Pana X poprzez informacje listowne, w których informowała, że jeśli nie przestanie ograniczać jej dostęp do dziecka poda tą zmianę sytuacji do ponownego rozstrzygnięcia przez sąd. Pan X zaczął nie dotrzymywać uzgodnień rozwodowych. Pan X traktował listy ostrzegawcze Pani X, jako objaw jej choroby psychicznej a nie zwyczajnej informacji. Wobec takiej postawy Pana X i braku odpowiedzi na listy oraz wobec braku jakiegokolwiek reakcji polegającej na dowolnej i dobrowolnej komunikacji pomiędzy Panią X a Panem X sprawa trafiła ponownie do sądu w sprawie o zmianę wyroku rozwodowego z nastawieniem na zmianę wyroku w odniesieniu do sprawowania opieki nad synem. Od tego momentu zaczęła się nowa era pomiędzy Panią X a Panem X. Pan X chcąc zerwać wszelkie kontakty z Panią X chciał w ten sposób ukarać Panią X za postępowanie nie-

zgodne z jego oczekiwaniem. Na różne sposoby próbował przemocą wymusić zmianę postawy Pani X na taką, jaka w jego przekonaniu była dla Pana X najbardziej korzystna. Nie brał zupełnie pod uwagę ustaleń rozwodowych i potrzeb matki do kontaktu z dzieckiem oraz potrzeb dziecka do kontaktu z matką. W tym celu wykorzystywał różne metody przemocy. Najbardziej dotkliwe stały się kontakty telefoniczne i osobiste przy przekazywaniu dziecka. Pan X w rozmowach używał przemocy werbalnej odpowiednio intonując wypowiedź, by nadać swojej wypowiedzi ton wyższości znaczenia ponad to co mówi Pani X oraz wypowiadając słowa poniżające Panią X wprost lub niebezpośrednio a w sposób wynikowy. Dochodziła do tego przemoc poprzez zachowania niewerbalne wynikające z poniżającego Panią X gestu, mimiki twarzy, postawy ciała i braku ewentualnej reakcji na zachowanie Pani X. Brak reguły wzajemności wobec zachowań Pani X już od dawna stosował Pan X, by nie sprawić jej tym przyjemności i satysfakcji. Objawiało się to brakiem reakcji na wysyłane przez Panią X smsy informacyjne lub z pytaniami do Pana X. Dodatkowym i bardzo ciekawym zjawiskiem, jakie zaobserwowała Pani X w zachowaniu Pana X było celowe stosowanie przemocy poprzez granie osoby chorej psychicznie, by wzbudzić w Pani X podobne zjawiska. Na szczęście Pani X dość szybko się zorientowała, że Pan X ma w tym swój ukryty cel. Choroba psychiczna Pani X zapewniałaby Panu X pełną opiekę nad dzieckiem i ubezwłasnowolnienie matki dziecka, dlatego próbował przemocą wmówić jej taki stan rzeczy. Próbował również swoim zachowaniem wywołać u Pani X depresję a w konsekwencji dalszej przemocy chciał uzyskać efekt choroby psychicznej. Zaczął nawet nazywać ten etap hasłami typu cyt. "masz psychozę". Wszystkie te zabiegi Pana X to prowokacyjna manipulacja. Po drugiej rozprawie sądowej Pani X z zachowania drugiej strony wywnioskowała, że chcą Panią X pogrążyć

oskarżając o stosownie przemocy wobec Pana X i w tym celu świadkowie Pana X zeznawali umiejętnie przeciwko Pani X w obronie Pana X. Na szczęście Pani X wiedząc o prawnych skutkach i znając prawdę próbowała obronić swoją pozycję, co w finałowym momencie zakończyła składając wniosek o badania psychiatryczne Pana X a dla równowagi stron również dla siebie. Pani X złożyła również prośbę o mediację w celu ustalenia planu wychowawczego bez względu na miejsce pobytu dziecka, o czym miał zdecydować sąd.

IV Decyzja o włączeniu sprawy do mediacji.

Na prośbę matki dziecka sąd skierował sprawę do mediacji w celu ustalenie planu wychowawczego. Mimo przesłanek o stosowaniu przemocy i uzależnieniu alkoholowym Pana X sąd zdecydował o możliwości rozpoczęcia mediacji wobec braku dowodów wskazujących na stosowanie przemocy i wobec braku dowodów potwierdzających uzależnienie alkoholowe oraz wobec stanowczych zapewnień Pana X, który zapewniał że przemoc nie stosuje podobnie, jak nie nadużywa alkoholu.

V Efekty uzyskane dzięki mediacji

Mediator wykorzystał prawo do przedwstępnych spotkań, na których poznał stanowiska każdej ze stron. Przed rozpoczęciem rozmów ze stroną mediator poinformował o zasadach mediacji.²² Każdą ze stron poprosił o przygotowanie odpowiedzi na pytania dotyczące planu rodzicielstwa (planu wychowawczego) i poprosił o przyniesienie odpowiedzi na pytania na wspólne spotkanie mediacyjne.

Pani X

Pani X poprosiła o mediację, ponieważ w żaden możliwy sposób nie mogła nawiązać komunikacji z Panem X. Sąd przyznał rację Pani X, że należy wspólnie ustalić plan rodzicielstwa (wychowawczy) w związku z czym na

wstępnym spotkaniu z mediatorem przedstawiła swój punkt widzenia, na nową zmienioną sytuację pomiędzy nią a Panem X. Mając na względzie dobro dziecka

Pani X zauważyła, że przebywanie dziecka po tygodniu u każdego z rodziców powoduje u dziecka rozchwianie emocjonalne z narastającą agresją wobec matki. Postawa dziecka zmieniała się podczas pobytu u ojca. Dziecko po powrocie do matki zachowywało się inaczej niżby tego chciała Pani X. Przez dwa pierwsze dni każdego tygodnia rola matki polegała na emocjonalnym odblokowywaniu dziecka, by przywrócić mu równowagę po czym, gdy już było wszystko dobrze dziecko właśnie szło na tydzień do ojca. Błędne koło w którym dziecko zaczęło funkcjonować okazało się coraz bardziej niekorzystne dla dziecka. Dodatkowo zaistniała przemoc ze strony ojca dziecka, który zaczął ograniczać matce dziecka dostęp do dziecka podczas, gdy przypadało to na tydzień opieki ojca nad dzieckiem. Strony ustaliły wcześniej, że nie będą sobie ograniczać kontaktów z dzieckiem.

Pani X chciała, aby dziecko mieszkało z nią na stałe a ojciec, aby stał się rodzicem dochodzącym. Wiedziała również, że sąd może tego nie uwzględnić i orzec, że stałe miejsce pobytu ma być przy ojcu i ona stałaby się wtedy rodzicem dochodzącym. Z jej najważniejszych oczekiwań wobec decyzji sądu było jednak podkreślenie znaczenia matki. Jej rola w przekazywaniu wzorców wychowawczych i właściwych zachowań wobec wszystkich osób a nie tylko wybranych była znacząco różna w porównaniu z zachowaniem Pana X, który dyskredytując pozycję matki specjalnie nie uczył dziecka właściwych zachowań związanych z szacunkiem i ogólną kulturą zwłaszcza wobec matki. Widział w tym wzmocnienie swojej pozycji w oczach dziecka a nie potrafił zobaczyć, jaką ogromną szkodę wyrządza dziecku na przyszłość. Poprzez źle utrwalone wzorce postępowania wobec matki istnieje ryzyko, że kie-

dyś w przyszłości może nie szanować koleżanek i swojej żony. Pani X nie akceptuje braku szacunku wobec siebie i dlatego uważa, że ojciec jest tu źródłem złych zachowań, które mogą w przyszłości mieć ogromne znaczenie dla dziecka. Dla dobra dziecka należałoby ograniczyć wpływ negatywnych kontaktów z ojcem dziecka.

Pani X podkreślała, że okazuje dziecku miłość w sposób taki, jak dziecko oczekuje i wie, że dziecko to bardzo lubi i tego potrzebuje. Podobnych zachowań związanych ze sposobami okazywania miłości syn nie otrzymuje od swojego ojca, co wielokrotnie podkreślało dziecko. W pewnym momencie dziecko zaczęło się skarżyć na wygórowane wymagania ojca, co do sposobu odrabiania lekcji i czytania książek. Nie podobało mu się, że te same czynności z ojcem wykonuje pod pręgierzem terroru ojca a podczas pobytu u mamy te same czynności mają zupełnie inny klimat. Pani X zawsze w bardzo spokojny sposób udzielała synowi pomocy przy odrabianiu lekcji, jeśli o taką pomoc prosił. Odrabianie lekcji u mamy nie było dla syna problemem. Czytanie książek ustaliliśmy, jako obowiązek w przypadku lektur a pozostałe książki zależały już od chęci indywidualnych syna, ponieważ wyraźnie wykazywał brak zainteresowania czytaniem. Pani X nie chciała zmuszać syna ponad normę i wymagania szkoły. Po przeczytaniu wszystkich lektur wykazywał odpowiedni poziom czytania, jak na swój wiek i nie potrzebne były dodatkowe środki zwłaszcza, jeśli tego nie chciał syn. Czytanie stało się koniecznością w wielu grach komputerowych, które uwielbiał syn więc umiejętność czytania kształcił przy okazji innych czynności. Pani X chciałyby, aby dziecko zawsze przebywało z nią a jeśli sąd orzeknie inaczej to dla siebie chce mieć zarezerwowane minimum dwa popołudnia w tygodniu i co drugi weekend. dni jej urodzin i imienin oraz Dzień Matki pozostałe dni są do uzgodnienia i negocjacji z Panem X a ze swej strony może

zapropionować, że chciałby podzielić wakacje na dwa równe miesiące spędzania czasu z dzieckiem: jeden miesiąc z matką a drugi z ojcem, ferie zimowe proponują podzielić na pół: jeden tydzień z mamą drugi tydzień z ojcem, Ferie zimowe po świętach Bożego Narodzenia proponuję, aby dziecko spędzało naprzemiennie z jednym lub z drugim rodzicem w zależności od tego z kim spędza Wigilię, ponieważ moja propozycja na Święta Bożego Narodzenia jest następująca: Wigilia i I Dzień Świąt z jednym rodzicem a II Dzień Świąt i czas do Sylwestra z drugim rodzicem – naprzemiennie rok po roku. Święta Wielkanocne również naprzemiennie z tą różnicą, że czas od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty z jednym rodzicem a Wielkanoc (Niedziela i Poniedziałek) z drugim rodzicem.

Urodziny dziecka chciałaby, aby były organizowane według pomysłu dziecka w wybranym przez niego miejscu i aby oboje rodzice mogli uczestniczyć w tej uroczystości i zabawie.

Pani X chciałaby również ustalić zasady funkcjonowania nowych partnerów, każdej ze stron w relacjach z dzieckiem i z drugą stroną. Zapropionowała również w tygodniu dwa do trzech dni spotkań z dzieckiem (godziny do ustalenia) oraz co drugi weekend dla rodzica dochodzącego.

Pan X

Pan X utrzymywał konieczność sytuacji, aby opieka nad dzieckiem została powierzona jemu a Pani X chciałby, aby stała się rodzicem dochodzącym. Podobnie chciał, aby dziecko przebywało z nim w dniu jego imienin i urodzin oraz w Dniu Ojca. Zapropionował, aby syn przebywał z nim w czasie długiego majowego weekendu. Co do listopada zapropionował początek Wszystkich Świętych i 11 Listopada naprzemiennie. Urodziny dziecka mógłby organizować w swoim domu. Pan X uważa, że Pani X jest nadopiekuńcza co do syna, że wyreca go w wielu czynnościach. Pan X uważa, że Pani X

jest przyczyną niechęci syna do wyjazdów kilkuniedniowych z klasą.

Lista Pytań jakie otrzymała każda ze stron²³:

1. Zastanów się jakie potrzeby ma Wasze dziecko na obecnym etapie jego rozwoju: ...

2. Zastanów się w jaki sposób je zaspokoić ...

3. Zastanów się na jakiego człowieka, chcecie wychować wasze dziecko, jakie wartości chcecie mu przekazać: ...

4. Gdzie będzie miejsce pobytu dziecka/ci ... a gdzie miejsce jego zamieszkania ... – jeśli dziecko/ci mają przebywać na przemian u każdego z rodziców?

5. Ustalenia dotyczące miejsca zamieszkania dziecka.

a) gdzie i z kim będzie mieszkać dziecko przez większą część czasu? (ustalenie stałego miejsca zamieszkania dziecka) ...

6. Ustalenia dotyczące wspólnej opieki wychowawczej:

a) jak będą realizowane spotkania dziecka z rodzicem, z którym na co dzień nie mieszkają? ...

b) ile razy tygodniowo (poniedziałek-piątek) i w jakich godzinach ...

c) odwiedziny dziecka w miejscu jego stałego pobytu ... i jak dużo czasu będzie mógł spędzać ze swoim dzieckiem w tym miejscu ...

c) czy na prośbę dziecka mogą pojawić się spotkania z drugim rodzicem nie uwzględnione w stałym harmonogramie? ...

d) w ciągu weekendu – jak często, a jakie dni oraz w jakich godzinach: ...

e) czy przy wzajemnym przekazywaniu dziecka mogą przebywać w pobliżu inne osoby z otoczenia rodzica? ...

Inne dni jak długie weekendy: majowy z którym rodzicem? ... czerwcowy związany z urodzinami i imieninami mamy w połączeniu z ewentualnym Bożym Ciałem powinien spędzać z mamą? ... listopadowy może spędzać z? ...

f) w wakacje:

LETNIE – propozycje stałego podziału wakacji na obu rodziców: ...

ZIMOWE – propozycje stałego podziału ferii zimowych ...

ZIMOWA przerwa po świętach Bożego Narodzenia z kim przebywa dziecko? ...

g) w święta:

WIELKANOC

Wielki Czwartek ...

Wielki Piątek ...

Wielka Sobota ...

Wielkanoc (niedziela i poniedziałek) ...

Boże Narodzenie

Wigilia ...

I Dzień Świąt ...

II Dzień Świąt ...

h) w święta rodzinne:

Imieniny dziecka 25 lipiec ...

Urodziny dziecka 25 października ...

Urodziny matki 9 czerwca ...

Imieniny matki 17 października ...

Urodziny ojca 10 maja ...

Imieniny ojca 24 sierpnia ...

Imieniny/Urodziny pozostałych członków rodziny ...

6. W jaki sposób dziecko będzie dowożone i odwożone na spotkania z drugim rodzicem, z którym nie mieszka? ...

7. Jeśli z jakiś przyczyn spotkanie musi zostać odłożone to:

- na ile dni wcześniej poinformujesz/ chcesz być poinformowana/y o zmianie terminu spotkania ...

- jak organizowane będą kolejne spotkania/ jaka będzie zasada "odbierania" odwołanych spotkań w późniejszym terminie ...

- jak rozwiązana będzie kwestia rozmów telefonicznych rodzica nie mieszkającego na co dzień z dzieckiem? ...

- czy rodzic niemieszkający z dzieckiem będzie mógł kontaktować się przez internetową funkcję wideofonu np. za pomocą Skypa? ... jeśli tak to o której godzinie każdego dnia? ...

8. Ustalenia dotyczące utrzymywania kontaktów z pozostałymi osobami z grona rodzinnego i przyjaciół, z którymi dziecko/dzieci do tej pory utrzymywały kontakt.

- jak często będą się z nimi mogły kontaktować i w jaki sposób? ...

9. W jaki sposób chcecie podzielić obowiązki wobec dziecka między siebie:

a) obowiązki związane ze szkołą:

zebrania: kto idzie? ... z kim jest dziecko w tym czasie? ...

spotkania indywidualne z nauczycielem: kto idzie? ... czy informuje o tym wcześniej drugiego rodzica? ... czy po spotkaniu informuje drugiego rodzica o efektach swoich rozmów z nauczycielem? ...

pomoc w odrabianiu lekcji: kto pomaga? ...

przygotowanie materiałów na zajęcia szkolne, bale i zabawy: kto to robi? ...

b) obowiązki związane z życiem pozaszkolnym:

organizowanie zajęć pozaszkolnych ...

przywożenie i odwożenie z nich ...

sprawy związane z zainteresowaniami dziecka ...

sprawy związane z życiem towarzyskim dziecka ...

c) obowiązki związane z opieką lekarską:

stałe wizyty u lekarza ...

opieka w trakcie choroby, kto ją ma sprawować? ...

d) w jaki sposób rodzice będą się powiadamiać, jeśli dziecko będzie potrzebowało pomocy:

nagła choroba ...

wypadek dziecka ...

10. Rozwiązywanie różnych spraw związanych ze wspólnym wychowaniem dziecka:

a) w jaki sposób będziecie decydować o edukacji dziecka?:

- jaka szkoła:

szkoła podstawowa ...

gimnazjum ...

szkoła średnia ...

- czy i jak zawiadomicie szkołę o zmienionej sytuacji? ...

- czy wyrażasz zgodę na wyjazdy zagraniczne dziecka ...

- jak będziecie obchodzić niedziele, święta, szczególne dni w życiu Waszej rodziny? ...

- jakie zasady codziennego życia chcecie wpoić dziecku – dotyczące np. palenia papierosów, telefonu komórkowego, korzystania z komputera, internetu, spotkań z przyjaciółmi ...

- czy są kwestie, co do których trudno będzie Wam się zgodzić? ...

11. Sprawy finansowe:

a) w jaki sposób podzielicie wydatki na dzieci? ...

b) kto płaci alimenty? ... w jakiej wysokości? ...

c) co będzie finansowane z alimentów? ...

c) czy będą jakieś dodatkowe wydatki (kieszonkowe, wakacje itp.) i kto je będzie ponosił? ...

d) kto ponosi koszty organizowania urodzin dziecka? ...

12. Kto podejmuje decyzję dotyczące wyboru szkoły dla dziecka? ...

13. Czy na uroczystościach szkolnych będą oboje rodzice, czy podzieli się tak, że jednemu przypadną rozpoczęcia a drugiemu zakończenia roku szkolnego ...?

14. Kto podejmuje decyzję o udziale dzieci w szkolnych wycieczkach, kto za nie płaci? ...

15. Kto podejmuje decyzję, w jakich zajęciach pozalekcyjnych dzieci będą uczestniczyć ... i kto za to płaci ...?

16. Kto decyduje o zabiegach medycznych dzieci (np. założenie aparatu na zęby)? ...

17. Kto finansuje zakupy sprzętu sportowego i rehabilitacyjnego? ...

18. Czy rodzice mogą zabierać dzieci za granicę? ...

19. Który rodzic będzie przechowywał paszport? ...

20. Czy dziećmi mogą się zajmować osoby trzecie: opiekunki ..., dziadkowie ..., nowi partnerzy rodziców ...

21. Regulacje związane z nowym partnerem matki dziecka i nową partnerką ojca dziecka:

a) czy zezwalasz na obecność tej osoby w uroczystościach związanych z dzieckiem? ...

b) czy ta osoba może poświęcać Twojemu dziecku jakikolwiek czas? ...

opieka gdy dziecko jest chore ...

pomoc w nauce ...

przygotowywanie materiałów do szkoły, przebrań na bale i zabawy ...

c) na jaką formę spędzania wspólnie czasu pozwalasz takiej osobie? ...

d) czy ta osoba może obdarowywać Twoje dziecko prezentami? ...

e) czy pozwalasz na bezpośrednią wymianę słów pomiędzy rodzicem a partnerem drugiej strony?

f) jak powinny wyglądać te rozmowy? ...

g) na jaką reakcję pozwalasz w przypadku, gdy zauważysz, że partner twojego byłego męża/żony poniża Twój autorytet w oczach dziecka? ...

h) jakie jest Twoje przekonanie? Czy mogliście wspólnie dla dobra dziecka spędzać czas razem w wolnych chwilach? ...

i) czy pozwalasz aby dziecko przebywało wśród osób które spożywają alkohol? ... w jakich okolicznościach na to pozwalasz? ...

22. Czy możliwy jest wyjazd na stałe rodzica (wskazanego wyrokiem przez sąd) wraz z dzieckiem w celach zawodowych i finansowych:

do innego miasta? ...

do innego kraju? ...

23. Harmonogram dnia dziecka (od rana do wieczora): ... (z wyszczególnieniem czasu na komputer, bajki, czytanie książek i inne)

24. Czy dopuszczasz zmiany powyższych stałych ustaleń? ...

25. W jaki sposób w przyszłości będziecie wprowadzać jakiegokolwiek zmiany powyższego planu wychowawczego? ...

26. Czy będzie stały coroczny termin spotkania w celu przeanalizowania ewentualnych zmian? ...

Podpis matki ... Podpis ojca ...

Posiedzenie wspólne obu stron

Mediacja jest obecnie w trakcie trwania. Każda ze stron miała indywidualne spotkanie z mediatorem a następnie obie strony miały wspólne pierwsze spotkanie mediacyjne, które zakończyło się uzgodnieniem wielu różnicujących strony kwestii. Strony postanowiły spotkać się drugi raz, by dać sobie czas na ostateczne przemyślenie najbardziej drażliwych kwestii związanych z uregulowaniem wpływów partnerów rodziców dziecka, a w szczególności w celu uregulowania zasad funkcjonowania dziecka w domu rodzica w obecności partnera tego rodzica oraz uregulowanie zasad, na jakich budowana byłaby relacje dziecka z rodzicem dochodzącym z uwzględnieniem wpływów partnera drugiego rodzica i partnera rodzica dochodzącego. Mediacja nie jest jeszcze zakończona choć strony ustaliły większość wspólnych spraw.

Mediator wykorzystał w trakcie trwania mediacji wspólnych kilka narzędzi komunikacji wspierających lepsze wzajemne zrozumienie stron poprzez parafrazowanie, przededefiniowanie, uwspólnianie, wzajemność, normalizację, przeformułowanie i podsumowanie. Mediator umiejętnie panował nad emocjami obu stron podkreślając znaczenie zasad mediacji i znaczenia zachowania zasad kultury komunikacyjnej w trakcie ich trwania. Dzięki zapoznaniu obu stron z zasadami postępowania procesu mediacji²⁴ obie strony znając te informacje czuły się bezpiecznie i ze spokojem relacjonowały swoje stanowiska na początku spotkania a potem wspólnie z mediatorem obie strony razem uzgadniały różnicujące je odpowiedzi na pytania dotyczące planu wychowawczego. Mediator sporządził zarys ugody zapisując wszystkie

uzgodnione wspólnie stanowiska związane z planem wychowawczym dziecka.

1. Rola mediatora w ochronie dziecka

Edukator prawny

Mediator powinien poinformować rodziców dziecka o podstawowych prawach dziecka zgodnie z Konwencją dotyczącą Praw Dziecka²⁵ oraz wskazać rodzicom, gdzie mogą się zapoznać ze wszystkimi prawami dziecka. Mediator powinien również orientować się i w razie konieczności poinformować rozwodzących się rodziców o prawach związanych z rolą opiekunów prawnych dziecka zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym²⁶. Mediator powinien również znać sankcje karne wynikające z niedopełnienia obowiązków wobec dziecka, o czym również powinien poinformować rodziców. Mediator powinien również ostrzec i pouczyć każdego z rozwodzących się rodziców o tym, że każde zachowanie przeciwko dziecku mogą grozić karną sankcją.

Edukator psycholog rozwojowy

Mediator powinien posiadać wiedzę związaną z psychologią rozwojową dziecka²⁷, na podstawie której jest w stanie określić, jakie zachowania dziecka powinny mieć miejsce w danym wieku i czy dziecko rozwija się prawidłowo. Mediator powinien znać zaburzenia prawidłowego rozwoju i przyczyny powstawania zaburzeń. Powinien znać sposoby i środki likwidujące zaburzenia rozwojowe albo zmniejszające ich negatywny wpływ na rozwój dziecka. Jeśli zachodzi konieczność poinformowania o tym rodziców powinien wskazać rodzicom, gdzie mogą wiedzieć na ten temat nabyć oraz wstępnie poinformować ich ogólnie o cechach etapów rozwojowych dziecka.

Edukator pedagog i wychowawca

Mediator w roli pedagoga i wychowawcy powinien znać wiedzę, która wiąże się z właści-

wym funkcjonowaniem dziecka w grupie i w środowisku szkolnym²⁸. Powinien znać właściwe relacje między dziećmi na różnych etapach ich rozwoju oraz powinien znać sposoby przeciwdziałania zachowaniom eliminacji z grupy, agresji i innym²⁹. Jako mediator wychowawca powinien posiadać charyzmę wychowawczą mobilizującą do właściwych zachowań osoby nieletnie. Jeśli zachodzi konieczność powinien wskazać rodzicom miejsca gdzie mogą nabyć wiedzę na temat pedagogiki i wychowania dzieci oraz wskazać właściwe kierunki wychowawcze z naciskiem na właściwą postawę zachowawczo-wychowawczą rodzica.

Nie można zapominać w trakcie mediacji, że osoby które na nią przychodzą, posiadają zazwyczaj mało wiedzy na temat przyczyn powstania konfliktu między nimi oraz nie nabyły wcześniej wiedzy, co do właściwych metod wychowawczych i błędnie stosują metody, które wpoili im wcześniej rodzice, a które obecnie mogą nie być już tak popularne i aktualne. Ważną i kluczową rolą mediatora jest tutaj wskazanie miejsc, gdzie rodzice mogą poszerzyć swoją wiedzę oraz wskazać im przyczyny ewentualnego konfliktu, których nie są świadomi z braku odpowiedniej wiedzy. Gdy rodzice wspólnie odpowiedzą sobie na pytania i gdy sami odkryją przyczynę konfliktu i różnicę zdań może się okazać to znaczące na resztę ich wspólnych relacji, które mogą przebiegać już bardziej łagodnie i mniej problemowo.

Zgodnie z powiedzeniem, że "nieznajomość prawa nie zwalnia z obowiązku z jego przestrzegania" podobnie możemy powiedzieć o wychowaniu dzieci mówiąc, że "nieznajomość zasad właściwego wychowania i etapów rozwoju dzieci nie zwalnia z obowiązku bycia dobrym rodzicem i dobrym współmałżonkiem", a za wszelkie popełnione błędy wychowawcze może grozić rodzicom kara zgodnie z kodeksem rodzinnym i karnym.

Nadrzędną rolą mediatora jest ochrona dziecka. Uświadomienie rodzicom, że dziecko

musi i powinno, przez konflikt między nimi przejść z jak najmniejszym uszczerbkiem na swoim zdrowiu psychicznym. Aby zmniejszyć skutki rozwodu dla dobra dziecka mediator może poinformować rozwodzących się rodziców o wszystkich negatywnych wpływach rozwodu i o sposobach zapobiegania traumatycznym przeżyciom dziecka. Na koniec spotkania wstępnego z każdą ze stron Mediator wręczył obojgu rodzicom do zapoznania i podpisania prawa dziecka³⁰ oraz najważniejsze prawa z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego³¹. Poprosił ich aby zapoznali się z prawami dziecka i obowiązkami rodziców. Zaproponował, żeby w ugodzie zapisać fakt, że oboje rodzice są w pełni świadomi praw dziecka i znają swoje obowiązki odnośnie wychowania i sprawowania opieki nad dzieckiem.

2. Zadowolenie stron konfliktu z wyniku mediacji

Po pierwszym spotkaniu wspólnym strony były zaskoczone wstępną wersją ugody oraz wiedzą, jaką mediator posiadał na temat przyczyn rozwodu i przyczyn pojawiania się konfliktów. Wskazał stronom miejsca, gdzie wiedzę mogą powiększyć oraz zadbać o swoje zdrowie psychiczne w trakcie trwania rozwodu i po nim. Wskazał miejsca psychologicznej pomocy dla dzieci z rozbitych rodzin lub z rodzin będących w trakcie trwania rozwodu.

Strony były zaskoczone dość szybkim dochodzeniem do wspólnych uzgodnień w obecności mediatora dzięki czemu ugoda we wstępnym swym zarysie bardzo szybko się ukształtowała. Pomogły w tym przygotowane wcześniej odpowiedzi na pytania, które strony otrzymały wcześniej.

Strony nie ukrywały zdziwienia faktem, że mediator wręcza im informacje na temat Praw Dziecka i pozostałych informacji opartych na kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Twierdzi-

ły, że wszystko co ważne wiedzą na ten temat a jednak okazało się, że nie wszystko.

Pani X czuła się ofiarą w konflikcie z Panem X. Dzięki mediacji jej pozycja została wyróżniona i dowartościowana³². Pan X zrozumiał swoje błędy i wyraził skruchę. Na prośbę Pani X przemyślił podjęcie decyzji o rozpoczęciu terapii przeciwdziałającej alkoholizmowi, choć utrzymuje, że nie jest mu to potrzebne, ponieważ wypiera się posiadania problemów z alkoholem.

Strony postanowiły, że Pan X przeprosi Panią X na końcu mediacji przy podpisaniu ugody. Pan X ma wręczyć Pani X bukiet kwiatów składający się ze wszystkich możliwych kolorów róż.

WNIOSKI

Skomplikowany przypadek, jakim jest przypadek Rodziny Państwa X pozwolił popatrzeć na rozwód pomiędzy małżonkami w inny sposób. Miały na to wpływ dwa aspekty:

1. Pierwszy wyrok sądowy orzekający rozwód nie regulował ściśle każdej chwili dziecka spędzonej z rodzicem. Wszystko było bardzo elastyczne i rodzice nie mieli ograniczonego kontaktu z dzieckiem. Dzięki takiemu układowi dziecko zyskało równo dużo czasu dla obojgu rodziców. Dzięki czemu w mniejszym stopniu odczuwało skutki rozwodu widząc często oboje rodziców.

2. Wobec zmiany sytuacji zaistniała konieczność zmiany wyroku rozwodowego i tu wsparciem dla decyzji sądu była mediacja stron, której głównym celem było określenia wspólnie planu rodzicielstwa ze szczególnym uwzględnieniem wielu znaczących dla dziecka dat.

Strony wyraźnie dawały do zrozumienia, że są zadowolone z uzyskanych wskazówek dalszego postępowania w trosce o zdrowie psychiczne dzieci i rodziców oraz wskazówek związanych powiększeniem wiedzy na temat rozwoju dziecka i jego wychowania.

Uważam, że socjologicznie obejmując całe społeczeństwo bardzo duże znaczenie ma edu-

kacja na temat rodziny i wychowania dzieci przed zawarciem związku małżeńskiego. Według mnie, każda młoda para chcąca zawrzeć związek małżeński powinna nie tylko przejść kurs przygotowawczy z tematów dotyczących planowania rodziny. Obowiązkowe powinny być kursy dla przyszłych małżonków obejmujące wiedzę na temat psychologii i rozwoju dzieci zwłaszcza, jeśli nie skończyli szkół, których program obejmowałby ten zakres wiedzy. Brak podstawowej wiedzy na ten temat powoduje różne konflikty i błędy wychowawcze a dzięki takiemu przymusowi uczestniczenia w kursie przed zawarciem związku małżeńskiego można byłoby zmniejszyć odsetek liczby rozwodów. Testy sprawdzające, czy dana osoba w ogóle nadaje się do odpowiedzialnego pełnienia roli rodzica mogłyby zlokalizować osoby, które należałoby gruntowniej przygotować do małżeństwa. Przed zawarciem związku małżeńskiego młodzi ludzie powinni przejść również przez szkolenie z przeciwdziałania alkoholowi i innych środków uzależniającym, które mają coraz większy wpływ na właściwe funkcjonowanie rodziny i często są przyczyną rozpadu małżeństw.

Idealnym sposobem na polepszenie sytuacji wewnętrznej wszystkich małżeństw byłby "se-

rvice małżeński", który byłby przymusowy dla wszystkich zawartych związków małżeńskich i obejmowałby coś na kształt "okresowego przeglądu samochodu" dla sprawdzenia, czy wszystko w małżeństwie funkcjonuje właściwie. Niestety nikt do tej pory nie wymyślił czegoś takiego i nie zmusił do pogłębiania wiedzy poprzez "service małżeński". Istnieją centra rodzinne świeckie i związane z religią, w których udziela się porad psychologicznych, ale są mało promowane i dobrowolne, co nie mobilizuje wielu rodzin żyjących z problemem od lat.

Jeśli kiedyś będę kontynuować analizę tego problemu chciałabym zbadać określoną liczbę małżeństw, które korzystałyby z usług "service małżeńskiego". Jest to proces długofalowy. Na wyniki takiej formy pomocy trzeba poczekać kilka lat. Wnioski z takich badań mogłyby dać obraz i odpowiedź na konieczność stosowania przymusu edukacji w temacie związanym z psychologią rodziny.

Mając na uwadze największe dobro, jakim jest szczęście dziecka Mediator w obronie jego pozycji uświadamia rodziców i broni jego praw tak, by uchronić dziecko przed niszczącymi psychikę dziecka skutkami rozpadu małżeństwa.

Bibliografia:

1. Evatt C., Feld B., (1994), *Dawcy i Biorcy*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str. 12-13
2. Wisłocka M., (1993) *Sukces w miłości*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza RYTM, str. 53
3. Wisłocka M., (1995) *Sztuka kochania*, Warszawa, Wydawnictwo Graf-Punkt, str. 322
4. Anna C. Salter, (2005) *Drapieżcy, pedofile, gwałciciele i inni przestępcy seksualni*, Poznań, Wydawnictwo MEDIA RODZINA, str. 113
5. Christine Unseld-Baumanns, (1993) *Seks i uczucia czyli jak być szczęśliwą*, Wrocław, Wydawnictwo LUNA, str. 120-121
6. Christine Unseld-Baumanns, (1993) *Seks i uczucia czyli jak być szczęśliwą*, Wrocław, Wydawnictwo LUNA, str. 112
7. Aleksandra Bielawska, (2009) *Rozwodzić się po ludzku*, Mediator PCM, Warszawa Nr 49 2/2009
8. Michalina Wisłocka, (1995) *Sztuka Kochania*, Warszawa, Wydawnictwo GRAF-PUNKT, str. 322
9. Anna Świerczyńska, (1987) *W niebieskiej pizamie*, Wyd. Literackie, Kraków
10. A. Eisenberg, H. E. Murkoff, S. E. Hathaway B. S. N. (2001), *Pierwszy Rok Życia Dziecka*, Poznań, Dom Wydawniczy REBIS, str. 526

11. Grudziecka M. (2010), *Trening mediacji w sprawach rodzinnych*, Polskie Centrum Mediacji, Kraków, str. 46-47
12. Bierach A. J. (1992), *Sztuka czytania z twarzy – Poznawanie człowieka na pierwszy rzut oka*, Wrocław, Wydawnictwo LUNA
13. Grudziecka M. (2010), *Trening mediacji w sprawach rodzinnych*, Polskie Centrum Mediacji, Kraków, str. 46-47
14. Guerins., Hennessy E. (2008), *Przemoc i prześladowanie w szkole*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str. 28-29
15. Guerins., Hennessy E. (2008), *Przemoc i prześladowanie w szkole*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str. 35
16. Schopenhauer A. (2005), *Erystyka czyli sztuka prowadzenia sporów*, Warszawa, oficyna Wydawnicza Alma-Press, str 6
17. Mastenbroek W. (1999), *Negocjowanie*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN
18. Larsson L. (2009), *Porozumienie bez przemocy w mediacjach*, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca
19. Herman J. L. (2004), *przemoc uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str 108-109
20. Beisert M., "Rozwód. Proces radzenia sobie z kryzysem" Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000
21. Wallerstein J. S. Blakeslee S., (2005) "Rozwód. A co z dziećmi?", Poznań, Zysk i S-ka,
22. Gójska A. (2009), *Mediacja w sprawach rodzinnych*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza MS, str. 9
23. Grudziecka M., (2010), *Trening mediacji w sprawach rodzinnych*, Kraków, Wydawnictwo PCM, str. 82
24. Gójska A. (2009), *Mediacja w sprawach rodzinnych*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza MS
25. *Konwencja o Prawach Dziecka* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 roku
26. *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy*, (2009) Wydawnictwo Literat, Toruń, str. 79
27. Matczak A. (2003), *Zarys psychologii rozwoju. Podręcznik dla nauczycieli*, Warszawa, Wydawnictwo Literackie "ZAK"
28. Elliot, J., Place, M. (2005), *Dzieci i młodzież w kłopotach. Poradnik nie tylko dla psychologów*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
29. Sokółowska E. (2007), *Jak postępować z agresywnym uczniem*, Warszawa, Wydawnictwo Fraszka Edukacyjna
30. *Konwencja o Prawach Dziecka* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 roku
31. *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy* (2009), Toruń, Wydawnictwo LITERAT
32. Pelikan Ch., (2010), *O skuteczności mediacji ofiara-sprawca w sprawach o przemoc w rodzinie w Austrii lub: Mężczyźni nie stają się lepsi, ale kobiety stają się silniejsze: czy to w dalszym ciągu jest prawdą?*, Warszawa, Wydawnictwo PCM, Mediator Nr 52 1/2010 str. 11

Przypisy

1. Evatt C., Feld B., (1994), *Dawcy i Biocy*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str. 12-13
2. Wiśłocka M., (1993) *Sukces w miłości*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza RYTM, str. 53
3. Wiśłocka M., (1995) *Sztuka kochania*, Warszawa, Wydawnictwo Graf-Punkt, str. 322
4. Anna C. Salter, (2005) *Drapieżcy, pedofile, gwałciciele i inni przestępcy seksualni*, Poznań, Wydawnictwo MEDIA RODZINA, str. 113
5. Christine Unselde-Baumanns, (1993) *Seks i uczucia czyli jak być szczęśliwą*, Wrocław, Wydawnictwo LUNA, str. 120-121
6. Christine Unselde-Baumanns, (1993) *Seks i uczucia czyli jak być szczęśliwą*, Wrocław, Wydawnictwo LUNA, str. 112
7. Aleksandra Bielawska, (2009) *Rozwodzić się po ludzku*, Mediator PCM, Warszawa Nr 49 2/2009
8. Michalina Wiśłocka, (1995) *Sztuka Kochania*, Warszawa, Wydawnictwo GRAF-PUNKT, str. 322
9. Anna Świerczyńska, (1987) *W niebieskiej piźamie*, Wyd. Literackie, Kraków

- 10 A. Eisenberg, H. E. Murkoff, S. E. Hathaway B. S. N. (2001), *Pierwszy Rok Życia Dziecka*, Poznań, Dom Wydawniczy REBIS, str. 526
- 11 Grudziecka M. (2010), *Trening mediacji w sprawach rodzinnych*, Polskie Centrum Mediacji, Kraków, str. 46-47
- 12 Bierach A. J. (1992), *Sztuka czytania z twarzy – Poznawanie człowieka na pierwszy rzut oka*, Wrocław, Wydawnictwo LUNA
- 13 Grudziecka M. (2010), *Trening mediacji w sprawach rodzinnych*, Polskie Centrum Mediacji, Kraków, str. 46-47
- 14 Guerins., Hennessy E. (2008), *Przemoc i prześladowanie w szkole*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str. 28-29
- 15 Guerins., Hennessy E. (2008), *Przemoc i prześladowanie w szkole*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str. 35
- 16 Schopenhauer A. (2005), *Erystyka czyli sztuka prowadzenia sporów*, Warszawa, oficyna Wydawnicza Alma-Press, str 6
- 17 Mastenbroek W. (1999), *Negocjowanie*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN
- 18 Larsson L. (2009), *Porozumienie bez przemocy w mediacjach*, Warszawa, Wydawnictwo Czarna Owca
- 19 Herman J. L. (2004), *przemoc uraz psychiczny i powrót do równowagi*, Gdańsk, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, str 108-109
- 20 Beisert M., "Rozwód. Proces radzenia sobie z kryzysem" Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2000
- 21 Wallerstein J. S. Blakeslee S., (2005) "Rozwód. A co z dziećmi?", Poznań, Zysk i S-ka,
- 22 Gójska A. (2009), *Mediacja w sprawach rodzinnych*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza MS, str. 9
- 23 Grudziecka M., (2010), *Trening mediacji w sprawach rodzinnych*, Kraków, Wydawnictwo PCM, str. 82
- 24 Gójska A. (2009), *Mediacja w sprawach rodzinnych*, Warszawa, Oficyna Wydawnicza MS
- 25 *Konwencja o Prawach Dziecka* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 roku
- 26 *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy*, (2009) Wydawnictwo Literat, Toruń, str. 79
- 27 Matczak, A. (2003), *Zarys psychologii rozwoju. Podręcznik dla nauczycieli*, Warszawa, Wydawnictwo Literackie "ZAK"
- 28 Elliot, J., Place, M. (2005), *Dzieci i młodzież w kłopotach. Poradnik nie tylko dla psychologów*, Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
- 29 Sokolowska E. (2007), *Jak postępować z agresywnym uczniem*, Warszawa, Wydawnictwo Fraszka Edukacyjna
- 30 *Konwencja o Prawach Dziecka* przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 roku
- 31 *Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy* (2009), Toruń, Wydawnictwo LITERAT
- 32 Pelikan Ch., (2010), *O skuteczności mediacji ofiara-sprawca w sprawach o przemoc w rodzinie w Austrii lub: Mężczyźni nie stają się lepsi, ale kobiety stają się silniejsze: czy to w dalszym ciągu jest prawdą?*, Warszawa, Wydawnictwo PCM, Mediator Nr 52 1/2010 str. 11

Tragiczne wskaźniki statystyczne dotyczące polskiej rodziny

Dekret z 25 września 1945 r wprowadził do polskich przepisów możliwość rozwodów, czyli rozwiązania związku małżeńskiego na podstawie wyroku sądowego z 11 powodów. Przepisy były wielokrotnie modyfikowane, zgodnie z danymi statystycznymi GUS na przestrzeni ostatnich 65 lat doszło do wielu rozwodów – dokładne dane w tabeli poniżej. Tematyce tej dr Stefan Lewandowski poświęcił swoją książkę: "Pro memoria dla rodzin warszawskich".

"Monografia ta powstała z inspiracji polskiego papieża Jana Pawła II, który wielokrotnie

wskazywał, że rodzina oparta na dozgonnym związku małżeńskim jest jedyną nadzieją ludzkości dla rozwoju jej szczęśliwej przyszłości. Tymczasem statystyka oparta na rocznikach demograficznych Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawiająca stan ilościowy małżeństw, rozwodów i spadek urodzin dzieci, co spowodowało stagnację przyrostu naturalnego narodu polskiego. W załączeniu do tego komentarz przedstawiam: "

Statystyka małżeństw, rozwodów i urodzeń w Polsce i Warszawie w latach 1946-2010

Lata	Małżeństwa zawarte w Warszawie	Rozwody w Warszawie	Wskaźnik % rozwodów w Warszawie	Małżeństwa zawarte w Polsce	Rozwody w Polsce	Wskaźnik % rozwodów w Polsce	Urodzenia dzieci w Polsce
1946	3927	Brak danych	Brak danych	281900	8000	2	717120
1947	6738	Brak danych	Brak danych	308900	9000	3	705180
1948	9100	Brak danych	Brak danych	319200	10102	3	704772
1949	9198	Brak danych	Brak danych	273300	11100	4	725061
1950	9456	Brak danych	Brak danych	267092	10012	4	765108
1951	10806	1250	11	270300	11125	4	783547
1952	12518	1318	10	267700	12500	6	778962
1953	13446	1360	10	261700	12800	5	779054
1954	13756	1321	10	263000	12400	5	778624
1955	12808	1632	13	258615	13294	5	793847
1956	11842	1728	15	260200	13800	5	779835
1957	11510	1925	17	256700	15700	6	782319
1958	10777	1689	16	263700	15400	6	775459
1959	10360	1658	16	277100	15392	5	722928
1960	9602	1912	20	244230	14828	6	669485
1961	9408	1942	21	236000	16800	7	627624
1962	8890	2706	30	228100	18000	8	559505

Statystyka małżeństw, rozwodów i urodzeń w Polsce i Warszawie

1963	8873	2619	30	219800	19500	9	588235
1964	9113	2545	28	230760	20900	9	562855
1965	7634	3045	40	199981	23557	11	546362
1966	8399	3498	42	225108	24382	11	530307
1967	9057	3302	37	238000	27000	11	536109
1968	9692	3731	39	257900	29400	11	520101
1969	10313	4029	39	270300	13015	12	516125
1970	10997	4370	40	280311	34574	12	545973
1971	11432	4456	40	291600	36300	12	562241
1972	12230	5038	41	307700	37400	12	575725
1973	12648	4962	39	314500	39684	13	598559
1974	13246	5080	38	319600	39700	12	630093
1975	14254	5013	36	330373	38804	12	652467
1976	13907	4652	34	326700	38000	12	679000
1977	14587	5104	35	326300	43290	13	662592
1978	16113	3835	24	327200	35800	11	666336
1979	15212	4502	30	319060	43200	13	678293
1980	14881	4536	30	307373	39833	13	701553
1981	14628	4052	28	322700	40226	12	678696
1982	14940	5297	36	315767	46720	15	702351
1983	13686	4766	35	305907	45722	15	720756
1984	12451	4602	35	285258	52948	18	699041
1985	11143	4811	43	266816	46906	18	680100
1986	10451	4580	44	257887	50580	20	643748
1987	10402	3722	36	252819	49707	20	605492
1988	9662	3465	36	246791	48211	18	587741
1989	9661	3048	32	255309	42436	17	561280
1990	8695	2189	25	226363	42436	17	551660
1991	8337	2317	28	255369	33823	13	547700
1992	7944	2514	32	212578	39833	19	515200
1993	7905	2178	28	220103	27891	13	494300
1994	7842	7996	26	205369	31574	15	481300
1995	7964	2043	33	207081	38115	18	433100
1996	7816	3016	39	203641	42205	21	420155
1997	7673	2207	29	204850	39349	19	412700
1998	7844	3668	47	209430	42230	20	395600
1999	8118	2694	33	219397	42770	19	382000
2000	8043	3215	40	211150	42680	20	378348
2001	7574	3336	44	195122	45308	23	362702
2002	7636	3213	42	191935	45414	24	353765
2003	8104	3353	41	195446	48612	25	351072
2004	8986	3246	36	191834	41767	22	364383
2005	9774	3579	37	206916	67538	33	366095
2006	8700	3786	44	226191	71192	31	376035
2007	9511	3759	40	248702	66586	27	389713
2008	9865	3800	39	257744	65475	25	416477
2009	9800	3516	36	250794	65345	26	419337
2010	8957	3705	41	157434	61300	26	413300

Warszawa, Anno domini 2011

Opracował dr Stefan Lewandowski

Statystyka małżeństw, rozwodów i urodzeń w Polsce i Warszawie

Zestawienie opracowano na podstawie "Roczników Demograficznych" wydany przez GUS w latach 1946-2010. Dane dotyczące roku 2010 obejmują jedynie trzy kwartały. Rozwody zostały wprowadzone na terenie Polski w dniu 1 stycznia 1946 roku na podstawie dekretu Bolesława Bieruta z 25 września 1945 roku pt. "Prawo Małżeńskie" Dz. U. 1945 nr. 48, poz. 270



Szkolenie podstawowe z zakresu mediacji

zgodne ze standardami szkolenia mediatorów określonymi w załączniku do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 maja 2001 oraz zgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2003.

Szkolenie trwające 55 godzin dydaktycznych uprawnia do prowadzenia mediacji w sprawach karnych i z nieletnim sprawcą czynu karalnego. Jednocześnie dostarcza wiedzę i praktyczne umiejętności z zakresu mediacji, stanowiące punkt wyjścia do kontynuowania rozwoju swojej kariery mediatora zarówno w kierunku mediacji rodzinnych (szkolenie uzupełniające z zakresu mediacji rodzinnych), jak i mediacji gospodarczych (szkolenie uzupełniające z zakresu mediacji gospodarczych).

Szkolenie prowadzone jest metodą warsztatową, interaktywną, przede wszystkim z nastawieniem na przekazywanie wiedzy i praktyki mediacyjnej opartej na doświadczeniach trenerów – mediatorów (większość z trenerów przeprowadziła ponad 1500 mediacji) oraz ćwiczenie umiejętności mediacyjnych, m.in. w symulacjach mediacji – nagrywanych w krótkich sekwencjach, a następnie wspólnie omawianych.

Plusem szkolenia jest ograniczenie teorii do minimum w trakcie szkolenia (uczestnicy szkolenia otrzymują obszernie skrypty, które stanowią podstawę do późniejszego ugruntowania wiedzy teoretycznej). Większość czasu poświęcona będzie na zdobywanie praktycznych umiejętności prowadzenia mediacji, w oparciu o rzeczywiste przypadki mediacyjne z praktyki mediatorów PCM.

Najbliższe terminy:

10 - 14 maj 2012 r

20 - 24 września 2012 r

29 listopad - 03 grudzień 2012 r

koszt szkolenia 1270zł

Istnieje możliwość wystawienia faktury zwolnionej z podatku VAT, o ile otrzymamy pisemne oświadczenie o spełnieniu art. 43 pkt. 29 lit. C ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług.

Kontakt: Magdalena Hanczarska (koordynator ds. szkoleń) tel. 022/ 826 06 63,
fax 022/ 692 48 16;

e-mail: szkolenia.podstawowe@mediator.org.pl

strona internetowa: www.mediator.org.pl

Polskie Centrum Mediacji



Zarząd Główny: ul. Jagiellońska 58 lok. 122, 03-468 Warszawa, tel.: 022 826 06 63, fax: 022 692 48 16, www.mediator.org.pl

Szkolenie z mediacji cywilnych – gospodarczych z elementami mediacji pracowniczych

Szkolenie obejmujące 60 godzin dydaktycznych uprawnia do prowadzenia mediacji cywilnych – gospodarczych i pracowniczych. Polskie Centrum Mediacji wszystkim osobom, które pozytywnie ukończyły szkolenie i uzyskały rekomendację do członkostwa PCM **gwarantuje wpis na prowadzoną przez Stowarzyszenie listę stałych mediatorów w sprawach gospodarczych i pracowniczych**

Szkolenie prowadzone jest metodą warsztatową, interaktywną, przede wszystkim z nastawieniem na przekazywanie wiedzy i praktyki mediacyjnej opartej na doświadczeniach trenerów – mediatorów (większość z trenerów przeprowadziła ponad 1500 mediacji) oraz ćwiczenie umiejętności mediacyjnych m.in. w symulacjach mediacji – nagrywanych w krótkich sekwencjach, a następnie wspólnie omawianych. Ważnym elementem szkolenia są zagadnienia prawne w aspekcie mediacji.

Plusem szkolenia jest ograniczenie teorii do minimum w trakcie szkolenia (uczestnicy szkolenia otrzymują obszerne skrypty, które stanowią podstawę do późniejszego ugruntowania wiedzy teoretycznej). Większość czasu poświęcona będzie na zdobywanie praktycznych umiejętności prowadzenia mediacji, w oparciu o rzeczywiste przypadki mediacyjne z praktyki mediatorów PCM. **Przekazywana praktyczna wiedza oparta jest na wieloletnich doświadczeniach w pracy mediacyjnej i wymianie doświadczeń z praktykami wymiaru sprawiedliwości: sędziami, adwokatami, radcami prawnymi zarówno w mediacjach sądowych, jak i przedsądowych.**

Najbliższy termin: 18-22 październik 2012

koszt szkolenia: 2200 zł

Istnieje możliwość wystawienia faktury zwolnionej z podatku VAT, o ile otrzymamy pisemne oświadczenie o spełnieniu art. 43 pkt. 29 lit. C ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług.

Kontakt: Magdalena Hanczarska (koordynator ds szkoleń) tel. 022/ 826 06 63,

fax 022/ 692 48 16;

e-mail: szkolenia.cywilne@mediator.org.pl

strona internetowa: www.mediator.org.pl



Szkolenie z mediacji rodzinnych

Szkolenie obejmujące 80 godzin dydaktycznych uprawnia do prowadzenia mediacji cywilnych – rodzinnych. Polskie Centrum Mediacji wszystkim osobom, które pozytywnie ukończyły szkolenie i uzyskały rekomendację do członkostwa PCM **gwarantuje wpis na prowadzoną przez Stowarzyszenie listę stałych mediatorów w sprawach rodzinnych.**

Szkolenie prowadzone jest metodą warsztatową, interaktywną, przede wszystkim z nastawieniem na przekazywanie wiedzy i praktyki mediacyjnej opartej na doświadczeniach trenerów – mediatorów (większość z trenerów przeprowadziła ponad 1500 mediacji) oraz ćwiczenie umiejętności mediacyjnych, m.in. w symulacjach mediacji – nagrywanych w krótkich sekwencjach, a następnie wspólnie omawianych.

Plusem szkolenia jest ograniczenie teorii do minimum w trakcie szkolenia (uczestnicy szkolenia otrzymują obszerne skrypty, które stanowią podstawę do późniejszego ugruntowania wiedzy teoretycznej). Większość czasu poświęcona będzie na zdobywanie praktycznych umiejętności prowadzenia mediacji, w oparciu o rzeczywiste przypadki mediacyjne z praktyki mediatorów PCM. **Przekazywana praktyczna wiedza oparta jest na wieloletnich doświadczeniach w pracy mediacyjnej i wymianie doświadczeń z praktykami wymiaru sprawiedliwości: sędziami, adwokatami w sprawach rodzinnych, kuratorami rodzinnymi.**

Terminy szkolenia:

16-17 czerwiec 2012 r. i 29 czerwiec - 01 lipiec 2012 r. i 10-12 sierpień 2012r. (szkolenie weekendowe) miejsce szkolenia - Biuro ZG PCM
Bielany ul. Schroegera 82 lok.5
12-18 listopad 2012 r. (miejsce szkolenia Warszawa-Falenica)

koszt szkolenia: 1799,99 zł

Istnieje możliwość wystawienia faktury zwolnionej z podatku VAT, o ile otrzymamy pisemne oświadczenie o spełnieniu art. 43 pkt. 29 lit. C ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług.

Kontakt Magdalena Hanczarska (koordynator ds. szkoleń): tel. 022/ 826 06 63,

fax 022/ 692 48 16;

e-mail: szkolenia.rodzinnie@mediator.org.pl

strona internetowa: www.mediator.org.pl

Polskie Centrum Mediacji



Zarząd Główny: ul. Jagiellońska 58 lok. 122, 03-468 Warszawa, tel.: 022 826 06 63, fax: 022 692 48 16, www.mediator.org.pl

Szkolenie uzupełniające z mediacji cywilnych - gospodarczych z elementami mediacji pracowniczych

Szkolenie przeznaczone dla osób, które ukończyły szkolenie podstawowe z mediacji, chcących rozwijać swoją karierę mediacyjną w pracy mediatora ds. gospodarczych i pracowniczych.

Szkolenie obejmujące 37 godzin dydaktycznych uprawnia do prowadzenia mediacji cywilnych – gospodarczych i pracowniczych. Polskie Centrum Mediacji wszystkim osobom, które pozytywnie ukończyły szkolenie i uzyskały rekomendację do członkostwa PCM **gwarantuje wpis na prowadzoną przez Stowarzyszenie listę stałych mediatorów w sprawach gospodarczych i pracowniczych.**

Najbliższy termin: 20-22 październik 2012

Koszt szkolenia

1100 zł - dla członków PCM

1240 zł - dla osób, które ukończyły inne szkolenia PCM.

1350 zł - dla osób, które ukończyły co najmniej 40 godzinne szkolenie z mediacji w innych ośrodkach szkoleniowych

Istnieje możliwość wystawienia faktury zwolnionej z podatku VAT, o ile otrzymamy pisemne oświadczenie o spełnieniu art. 43 pkt. 29 lit. C ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług.

Kontakt: Magdalena Hanczarska (koordynator ds. szkoleń) tel. 022/ 826 06 63,

fax 022/ 692 48 16;

e-mail: szkolenia.cywilne@mediator.org.pl

strona internetowa: www.mediator.org.pl

Polskie Centrum Mediacji



Zarząd Główny: ul. Jagiellońska 58 lok. 122, 03-468 Warszawa, tel.: 022 826 06 63, fax: 022 692 48 16, www.mediator.org.pl

Szkolenie uzupełniające z zakresu mediacji rodzinnych

Szkolenie dla osób, które ukończyły szkolenie podstawowe z mediacji, chcących rozwijać swoją karierę mediacyjną w pracy mediatora rodzinnego.

Szkolenie obejmujące 55 godzin dydaktycznych uprawnia do prowadzenia mediacji cywilnych – rodzinnych. Polskie Centrum Mediacji wszystkim osobom, które pozytywnie ukończyły szkolenie i uzyskały rekomendację do członkostwa PCM **gwarantuje wpis na prowadzoną przez Stowarzyszenie listę stałych mediatorów w sprawach rodzinnych.**

Najbliższe terminy:

29 czerwiec - 01 lipiec 2012 r. i 10-12 sierpień 2012r.
miejsce szkolenia - Biuro ZG PCM Bielany ul. Schroegera 82 lok.5
14-18 listopad 2012 r. (miejsce szkolenia Warszawa-Falenica)

Koszt szkolenia :

980 zł - dla członków PCM

1070 zł - dla osób, które ukończyły inne szkolenia PCM.

1240 zł - dla osób, które ukończyły co najmniej 40 godzinne
szkolenie z mediacji w innych ośrodkach szkoleniowych

Istnieje możliwość wystawienia faktury zwolnionej z podatku VAT, o ile otrzymamy pisemne oświadczenie o spełnieniu art. 43 pkt. 29 lit. C ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług.

Kontakt: Magdalena Hanczarska (koordynator ds. szkoleń) tel. 022/ 826 06 63,

fax 022/ 692 48 16;

e-mail: szkolenia.cywilne@mediator.org.pl

strona internetowa: www.mediator.org.pl